

RENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.

Za granicą miesięcznie
rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 6; dodatek poranny
kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz; ogłosze-
nie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
muje także Biuro Rajchmana
i Frendlera ulica Senatorska

— W d. 12-ym zeszłego tygodnia mieli szczęście
przedstawić się Najjaśniejszemu Państwu: prezydent
miasta Warszawy generał-lejtnant Starynkiewicz i
Najjaśniejszemu Panu kurator okręgu naukowego
dorpacznego radca tajny Ławrowskij.

(Warsz. Dniem.)

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o go-
dzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa ku
czci N. Sakramentu.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele
św. Ducha (po-paulińskim) przed ołtarzem N. Panny Ma-
rji Częstochowskiej iku Jej czci odprawiona będzie solen-
na wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) ju-
tro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpu-
stowe z wystawieniem, kazaniem, niesporami i procesją ku
czci N. Sakramentu.

PRZEGŁĄD POLITYCZNY.

Horoskopy pokojowe, stawiane przez prasę euro-
pejską i—co więcej znaczy—przez powagi, rozstrzy-
gające o biegu spraw politycznych, mnożą się. Do
licznych komentarzy, zwłaszcza ze strony prasy peters-
burskiej, która w niedawnym zetknięciu się tak przyja-
znie i zaszczytnie obustronnie dwóch dynastji doj-
rzała słusznie zapowiedzi pomyślniejszego dla inte-
resów pokoju europejskiego układu stosunków mię-
dzynarodowych, przybyła w ubiegłym tygodniu wska-
zówka, pełna otuchy, zawarta w mowie tronowej ce-
sarza Wilhelma. Tenże sam monarcha przyjmował
w niedzielę prezydja obu izb sejmu pruskiego i nie-
tylko horoskop pokojowy przed nimi ponownie uka-
zał, ale i możliwość postawienia go przypisał wprost
ostatnim podróżom swoim po Europie. Temi słowa-
mi nie tylko dorzucił cegiełkę do świątyni pokoju,
która się z tych powszechnych zapewnień i poręczeń
„ku chwale czasu” buduje, ale i stwierdził *coram*
populo, że politykę w Niemczech robi on sam i sam
jest sobie kanclerzem.

Dzienniki niemieckie, wedle barwy stronnictwa,
przedstawiają ustąpienie pruskiego ministra rolni-
ctwa, Luciusa, jako wypadek pomyślny lub zgub-
nej doniosłości dla życia gospodarczego Niemiec.
Lucius piastował urząd ministra rolnictwa od roku

1879-go; wówczas ze zwoleńnika wolnego handlu
za skinieniem laski czarodziejskiej ks. Bismarka
przerobił się na protekcyjnistę i wyobrażał odtąd
system cel protekcyjnych na zboże i zamknięcie
granicy dla bydła zagranicznego z takim impetem,
że aż upadł dzisiaj dzięki temu impetowi. Nie mo-
gąc wprost obalić wniosku Saksonji i Bawarji,
postawionego w radzie związkowej, a żądającego
ulżenia przepisów weterynaryjnych dla bydła au-
strjacko-węgierskiego, opóźnił urzeczywistnienie o-
twarcia granicy przeciwstawieniem wniosku zba-
dania na miejscu istotnego stanu zarazy. Zanim
wysłani do Austrii i Węgier eksperci zdolali powró-
cić z plonem swych badań, dr. Lucius znikł z po-
wierzchni. Ma lat 55, za młodu był lekarzem, może
zapraśnie wrócić na stare lata do praktyki Esku-
lapa.

Ze Lwowa donoszą nam pod d. 12-ym b. m., co
następuje:

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu wniosek posła
Jana Gnoińskiego o utworzenie wspólnego funduszu
emerytalnego dla wszystkich urzędników autonomi-
cznych przydzielono wydziałowi krajowemu.

W sprawie użycia słynnego zamku oleskiego na
niższą szkołę rolniczo-ogrodniczą, według projektu
rusina Antoniewicza, dano wydziałowi krajowemu
stosowne polecenie do zbadania i sprawozdania na
przyszłej sesji.

Do dyskusji dało powód dopiero sprawozdanie
komisji przemysłowej o organizacji krajowej komi-
sji spraw przemysłowych, o zasilkach i poży-
czkach na cele przemysłowe i o funduszu przemy-
słowym. Wnioski komisji są następujące: 1) Ustanowiony uchwałą z 22-go stycznia 1887-go r. fundusz przemysłowy w kwocie 300,000 złr., podnosi się do wysokości 500,000 złr., i aż do osiągnięcia tej wysokości ma być do budżetu funduszu krajowego od r. 1891-go począwszy, wstawiana corocznie kwota 60,000 złr. 2) Sejm przyznaje gminie Kro-
sna na koszt budowy domu dla pomieszczenia kra-
jowej szkoły tkackiej bezzwrotny zasiłek 5,000 złr.,
pod warunkiem, że gmach oddany będzie do rozpo-
rządzenia wydziałowi krajowemu na cele szkoły
tkackiej, w razie zwinięcia zaś tej szkoły zastrzeżo-
ny jest zwrot kwoty. 3) Sejm wzywa rząd, aby
przyspieszył uregulowanie stosunku krajowej ko-

misji spraw przemysłowych, jako organu doradz-
czego w sprawach, dotyczących szkół przemysło-
wych w Galicji przez rząd zakładanych i utrzymywa-
nych.

Ze strony zachowawczej wystąpił pierwszy poseł
Zygmunt Kozłowski przeciwko wyższej dotacji fun-
duszu przemysłowego, zarzucając komisji, że zasko-
czyła sejm swoim wnioskiem. Zdaniem jego, kraj
nie może ponosić teraz wydatków „niepożytecznych”
i należy z niemi poczekać do lepszych czasów.

Poseł rasiński Antoniewicz wziął w obronę wnio-
ski komisji, bo rozwój przemysłu stoi na równi z po-
trebami rozwoju rolnictwa. Zalecał ostrożność przy
subwencjonowaniu przemysłu fabrycznego i wię-
kszych przedsiębiorstw. W tym duchu zapowie-
dział rezolucję w sprawie krajowej komisji przemy-
słowej, ale równocześnie zażądał zwrócenia wszyst-
kich wniosków komisyjnych do komisji, aby spra-
wowanie swoje łącznie z innymi działami spraw
przemysłowych przedstawiła, wzięwszy pod rozwagę
poczynione zarzuty.

Członek wydziału krajowego Romanowicz w dłuż-
szem przemówieniu tłumaczył p. Kozłowskiemu
niesłuszność jednostronnych poglądów tego an-
tagonisty przemysłu. Dotychczasowy fundusz prze-
mysłowy, którym rozporządza wydział kra-
jowy za opinią krajowej komisji przemysłowej,
wynosi wszystkiego 230,000 złr. Jak ostrożnie
nim gospodarowano, dowodem fakt, że strat odpisa-
no dotąd ogółem wszystkiego 6,900 złr., które wyna-
grodził wpływ z procentów. Komisja krajowa ba-
da przedewszystkiem żywotność przedsiębiorstwa,
potrzebującego zasilku, a potem bezpieczeństwo
subwencji. Nieżywym odmawia. A to, co dotąd
robiono, to nie robiono dla miast, jak jest mniema-
nie tu i ówdzie. Subwencjonowano głównie prze-
mysł domowy rolników, a zatem: tkactwo, kuśnier-
stwo i t. p. Zalecana przez posła Antoniewicza
ostrożność jest zbyt czuła, bo galicyjski przemysł nie
pracuje na wywóz i nie może być narażony na per-
turbacje światowe, jakim przemysł fabryczny podle-
ga w innych krajach; ma on do zdobycia w pier-
wszej linii targ wewnętrzny; chodzi o to, abyśmy
chodzili w białźnie i sukniach z krajowego materia-
łu wyrabianych i abyśmy z Wiednia nie sprowadzali
butów ani mebli! Jeżeli kiedy, to dziś, kiedy ruch

NA WYSTAWIE SZTUKI.

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego.)

Monachjum w listopadzie.

Dłużny wam jestem — wybaczenie żem się spóźnił
niedzieli — bodaj pobieżną wzmiankę o tutejszej wy-
stawie międzynarodowej sztuk pięknych, której echa
dotąd jeszcze wciąż rozlegają się w prasie niemie-
ckiej i po artystycznych tutejszych pracowniach.

Wystawa zaimponowała nawet najzawziętym
szym pesymistom. Nie mieliśmy tu jeszcze takiej,
tak obfitej liczebnie (1,600 przeszło obrazów), tak
uwzględnionej przez pierwszorzędnym mistrzów
wszelkiej narodowości. Nie wyliczam nazwisk, bo
wyobrażenia o obrazach nie dadzą; powiem tylko
ogólnikowo, że „rodzaj” (*genre*) i to na przeważnie
„wesołych” motywach oparty, brał górę i przeważał.
Portretów i krajobrazów względnie mieliśmy tego
roku mniej w naszym wystawowym „szklanym pa-
lacu” (*Glaspalast*). Zwłaszcza hojnie obdarzyła wy-
stawę — Anglija, i przyznać trzeba, że ów popis jej
artystów istotną sprawił niespodziankę.

Kładę szczególny nacisk na angielskie obrazy,
gdyż zazwyczaj najmniej się o nich mówi. Ogólny
charakter, ton, angielskiej wystawy, zapewniającej
sal pięć, odznaczał się jakąś wytworną, odrębną
szlachetnością, smakiem i elegancją, dalekimi jed-
nakże od smaku buduarów półświatka i elegancji
bu warowych paryskich dandysów. Szkocka szkoła

malarska odznacza się nadto jeszcze wielką — siłą.
Paryż dał dużo obrazów, o których da się ogólniko-
wo powiedzieć, iż nie było między niemi żadnego
wręcz „złego” malowanego. Roll, Dupré, Carolus Du-
ran, Gervey, Bonnat, Duez nie zawahali się nadesłać
swych prac na — niemiecką wystawę. Wyróżniał się
zwłaszcza portret malarza Thaulowa, malowany
przez Duran’a — znakomity. Wśród niemieckich
plócien szukało się nadaremnie dobrze malowanego
nagięgo ciała. Można śmiało powiedzieć, że wręcz
tak zwane *academie* lub „Akt” przestały nęcić nie-
mieckich artystów. We Francji tacy: Bouguereau,
Henner, Lefebvre, Dagnan, wyłącznie niemal po-
święcają się odtwarzaniu ciała ludzkiego, wysilając
całe wirtuozyzm swoje w rysunku i barwie — niem-
cy, rzuciwszy w kącie ostatnie studjum szkolne, oba-
wiają się poprostu zabrać się do najtrudniejszego
modelu, jaki natura daje artyście. Jest to dotkliwy
brak w produkcji malarskiej Niemiec, a ujawniła
go jaskrawo ostatnia tutejsza wystawa.

Włosi nadesłali znów owe jasne, pogodne obrazy
swoje, w których, niestety, coraz bardziej przebija
się goniwa za pophonością i dogadaniem publi-
czności z ujmą artystycznych dążeń i celów. Mnó-
stwo obrazów włoskich to wprost przedmioty han-
dlu, powtarzane niekończoną ilość razy zawsze
z jednakową błyskotliwością, słodczyą, jaskrawo-
ścią, lub nieznośnym, jak my się wyrażamy, „wyliz-
aniem”. Ale obok tych „fabrykatów” widzieliśmy
ntwór wielkiej siły, talentu i wyobraźni „Synów
Kaina” dwudziestodwuletniego Giulio Sartorio. Ru-
bensowskie zacięcie i potęgę miał ów obraz niepo-
wzedni.

Belgijczycy i holendrzy, zatrzymawszy się na pe-
wnym szczeblu wielkiej, spokojnej poprawności nie
czują potrzeby dążenia dalej i dalej ku ideałowi.
Nie szukają nowych form i sposobu wyrażania
swych pomysłów. Umiarkowanie, spokój, sumien-
ność, technika znakomita, prostota, znamionują obra-
zy najcharakterystyczniejszego przedstawiciela dziś ho-
lenderskiego malarstwa, Izraela.

Haug, szutgardzki malarz, odznaczający się wiel-
ką prostotą i uczuciem; Neuheys, holender osiąga-
jący najprostszymi, niemal niedbale stosowanymi
środkami wspaniałe wrażenie; Besnard, francuzki
kolorysta i technik zawołany, oraz Guthrie, sumien-
ny, poważny szkoc — otrzymali medale pierwszej
klasy. Nagrodzono przeto najsprzeczniejsze cztery
kierunki.

Medali drugiej klasy rozdano ogółem 30, z któ-
rych jedenaście przypadło w udziale monachijskim
artystom (za to żaden z nich nie dostał pierwszej
nagrody). Medal drugiej klasy dostał Aleksander
Gierymski.

Zostanę przy tem nazwisku i przy innych kilku,
boć przeciwko swoim najbardziej obchodzą. Gie-
rymski wystawił dwa obrazy, przedstawiające: „Plac
teatralny” i „Plac Wittelsbachów” w Monachjum,
oba w noc. Krytyka tutejsza podnosi wysoko sil-
ne optyczne kontrasty: elektrycznego oświetlenia,
latarni gazowych, jasnych wystaw sklepowych, de-
szczem złanej, polyskującej ulicy. Jednak obraz
ma przytem wyborną harmonję, prawdę i spokój.
Doskonale są figury, wykończone starannie, stano-
wiąc każdą jakby osobny obrazek. Trzeci obraz
tegoż artysty, „Todtenwärterin”, krytycy niektórzy

przemysłowy się dźwiga—potrzeba mu podać rękę pomocną, bo później będzie zapóźno! Kraj może być pewnym, że wydział i komisja krajowa z największą postępowością będą ostrożnością, błędy zaś, które na początku (może tu i owdzie popełniono, są podrzędne i usprawiedliwione.

Posel Chrzanowski przemówił również w interesie rozwoju i potrzeby przemysłu, dowodząc, że położenie finansowe kraju nie jest wcale tak czarne, jak sobie niektórzy tendencyjni pesymiści, nie uwzględniający oczywistych śladów ciągłego rozwoju, wyobrażają.

Do głosu zapisani jeszcze byli za wnioskami komisji: Rutowski, dr. Weigel, ks. Czartoryski, Żardęcki; przeciwko zaś: Adam Jędrzejewicz, prof. Leon Biliński, Zygmunt i Włodzimierz Kozłowski, Abrahamowicz i hr. Meciński.

Wniesiono i przyjęto zamknięcie dyskusji, a zapisani musieli wybrać mówców jeneralnych.

Imieniem przeciwników mówił członek wydziału krajowego Adam Jędrzejewicz. Zastrzegł on się mocno imieniem własnym i swoich przyjaciół „politycznych”, jakoby byli przeciwnikami przemysłu. Broń Boże! Oni sprzeciwiają się tylko subwencjonowaniu przemysłu fabrycznego. Mówca nie stawiał jednak wniosku przejścia do porządku dziennego, ale żądał odesłania kwestji wyższego uposażenia funduszu przemysłowego do komisji budżetowej, aby oświadczyła, czy są na to fundusze?

Posel Rutowski z wielkim zapalem stanął do walki z pesymistami konserwatywnymi ziemianko-rolniczego. Szeregiem przykładów z innych krajów, a w szczególności z Królestwa polskiego, wykazywał on konieczność i skutki subwencjonowania przemysłu w interesie wytworzenia siły społecznej. Samą ziemią, samem rolnictwem nie zdołamy tego osiągnąć, choćby nawet myślano najgorliwiej o przemysle rolniczym! Ale przeciwnicy przemysłu wogóle nie myślą nawet o tem i obawiają się przemysłu fabrycznego, który jest najdzielniejszym konsumentem dla produkcji rolnej.

Tak dalece pesymizm ogarnął te sfery, iż nie widzą, że 500 kilkadziesiąt majątków ziemskich szlachty przeszło w ręce żydowskie i że znikło tyle posterunków zdrowej myśli społecznej! Nikt nie szuka przyczyn „gorączki” emigracyjnej, której nie zatamuje żaden starosta ani żandar. Aby zażegnać i zatamować takie fatalne objawy—potrzeba rozwinięcia na wielką skalę robót publicznych i przemysłowych, słowem, trzeba użycia wszystkich skombinowanych środków ekonomicznych, których wzory praktyczne podają nam inne państwa, mogące być nauką dla nas. (Brawa i oklaski.)

Sprawozdawca, dr. Goldman, w polemice z przeciwnikami położył nacisk na to, że głównym powodem żądania wyższego uposażenia funduszu przemysłowego są wyższe żądania, płynące z kraju, budzące się do przedsiębiorczości. Zgodził się jednak na przesłanie tej sprawy do komisji budżetowej, która, jeżeli gruntownie się zastanowi, sama zaproponuje żadaną podwyżkę dotacji.

Przyjęto więc ten wniosek odraczający prawie jednomyślnie, uchwalając potem dwa inne, powyżej przytoczone wnioski komisji.

Przy końcu posiedzenia odczytano interpelacje

tawiają wyżej jeszcze, niż poprzednie. Noc też na zim, a jednak, rzec można, ciemny ów obraz w kolorze, tłumaczy się zupełnie jasno dla widza.

Trzymając się alfabetycznego porządku, wspomnę dalej o portrecie damy, malowanym przez Annę Bilińską z Paryża. Nie dorównywa on może znanemu autoportretowi tej wysoce utalentowanej artystki, promiowanemu w salonie paryżkim 1888-go r., nowy ten portret zbyt jest wygładzony, spokojniejszy, łagodniejszy, niemniej przeto Bilińska tu nazwana *die geniale Polin*, co niech zastąpi wszelkie moje pochwały. Blisko jej bardzo stoi sumienna, śmiała, nieco surowa w technice, pięknie rokująca nadzieje p. Olga Boznańska.

Niesłusznie nieodznaczony medalem obraz Stan. Grocholskiego, przedstawiający żydów modlących się o brzasku dnia w przedziale wagonu, powszechnie tu obudził zajęcie, zwłaszcza wśród artystów. Obraz to nawskroś oryginalny, odtwarzający przedświata półmroki wręcz znakomicie. Zdaniem wielu tutejszych malarzy, nie wyłączając niemieckich, był to jeden z najlepszych obrazów na całej wogóle wystawie. Chętnie na to się piszę.

Zdzisł. Jasiński wystawił świeżego w kolorycie i prawdziwego w typie „Zakrystjana”.

Alf. Kowalski, mający już dziś własne ohlubnie zdobyte stanowisko w europejskim malarstwie, dał na wystawę obraz zatytułowany „*Ueber Stock und Stein*” („Przez rowy i płoty” należałoby przetłumaczyć), wyobrażający jeźdźcę, pedzającego w szalonym galopie przez warzywny zagony, na których kilka kobiet zajętych jest piciem. Piłno, nie ustępują-

posła rusińskiego Rożankowskiego, domagającego się od rządu usprawiedliwienia aresztowań wrzesniowych kilku włościan w złoczowskiem, których władza administracyjna dłuższy czas przetrzymawszy, bez sądu następnie wypuściła, w czym są poszlaki naruszenia ustawy o szanowaniu wolności osobistej.

Br. Z.

Francuzki Koch.

Co? więc Niemcy miałyby mieć zaszczyt posiadania dziś wszechświatowej sławy lekarza, zwalczającego jedną z najdotkliwszych plag ludzkości trapiących—suchoty?!

Przenigdy!—powiedziała sobie... Francja i oto organ jej najgłośniejszy, *Figaro*, rzucił w świat nazwisko równego Kochowi cudotwórcy, dra Mathieu.

Więc dr. Mathieu posiada również niezawodny środek przeciw suchotom? Tak. Więc dr. Mathieu również poszczycić się może wyleczonymi radykalnie pacjentami? Tak. Więc ostatecznie dr. Mathieu równie dobrze, jak Koch, leczy suchoty, a nawet zaczął je leczyć znacznie wcześniej, niż lekarz niemiecki? Tak, raz jeszcze odpowiada *Figaro*.

Dziennik naturalnie pośpieszył wysłać specjalnego korespondenta do Estissac, gdzie dr. Mathieu przebywa obecnie i—leczy. Ostatnimi czasy lekarz francuzki dokonał próby zabijania suchot na 30-tu pacjentach i udało mu się zwalczyć nawet zadawnione suchoty, u schyłku trzeciego stopnia ich rozwoju. Listę wyleczonych przytacza *Figaro*.

Czem i jak leczy dr. Mathieu? A oto. Dr. Koch bierze się do samego baccillusa suchotniczego—dr. Mathieu atakuje płyn, ciecz, substancję, w której ów baccillus żyje. Zastrzykuje on jakiś roztwór roślinny, który rozkłada w ciele ludzkim ów własny płyn, służący za schronisko dla baccillusa suchot. I baccillus ginie. W zastrzykiwanej owej cieczy udało się drowi Mathieu uwieźć prąd elektryczny (*fluide électrique*), który właśnie tak zabójczo działa na baccillusa.

Aby krytyczny sąd wydać o środku, używanym przez francuzkiego Kocha, trzeba być—specjalistą. My możemy podać fakty. Otóż, jeżeli wierzyć i doktorowi i prasie francuzkiej, fakty uleczenia istnieją.

Dr. Mathieu jedzie do Paryża, aby swą leczniczą działalność poddać krytyce fakultetu lekarskiego w Paryżu. Ma nadzieję, iż rychło uda mu się specjalną założyć klinikę dla suchotników w stolicy samej i w Estissac, gdzie warunki klimatyczne są świetne.

Lekarz paryżki nie ogranicza się, jak Koch, do leczenia tylko początków suchot. On leczy też suchoty już silnie rozwinięte. Tak np. p. Roche, profesor muzyki z Vichy, przybył do niego, zalewając się krwią przez całą drogę. Dziś, zdrow zupełnie, wraca do swoich zajęć.

Dr. Mathieu rezultaty swych badań ogłosił drukiem w r. 1888-ym w *Revue electro-homéopatique*. Środek przezeń używany sprzedaje się w aptekach.

Jeżeli to wszystko nie błąga szowinizystyczna francuzka a prawda istotna—to warto może w równy dziś mierze zajmować się metodą dra Mathieu, jak metodą Kocha. Obie podobno prowadzą do jednego celu.

X.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Swiet* donosi, iż ministerjum spraw wewnętrznych zajmuje się obecnie kwestją zupełnego za-

ce najlepszym pracom tegoż artysty, zwracało powszechną uwagę.

J. Malczewski („Introdukcja”), K. Pochwański („Portret”, żywy niezmiernie) i Wacł. Szymanowski („Figue”) godnie sztukę naszą reprezentowali. Zwłaszcza tema ostatniemu krytyka tutejsza nie szczędziła bezwzględnych niemal pochwał. Obraz jego jasny, jeden z najjaśniejszych na wystawie, traktowany śmiało, z przedziwną świeżością kolorytu, okraszony pełnym życia humorem, przejednywał nawet najgorętszych przeciwników kierunku, w którym tworzyć zwykł młody artysta.

Natomiast znany i u was ostatni wielki obraz H. Siemiradzkiego „*Fryne w Eleusis*”, aczkolwiek zatrzymywał przed sobą tłum zwiedzających, jednak tutejszej krytyce i znawcom wręcz—nie podobał się. Pozwólcie, że zdanie własne zachowam przy sobie, a natomiast przytoczę dosłownie sąd o „*Fryne*” jednego z najlepszych tutejszych krytyków malarstwa, F. v. Ostini’ego z *Münchener Neueste Nachrichten*.

„Historyczne kolosalne malarstwo starej szkoły—powiada on—najcharakterystyczniejszy ma swój wyraz w obrazie H. Siemiradzkiego „*Fryne w Eleusis*”. Jako olbrzymia dekoracja, daleko lepsze sprawia on wrażenie na ścianie przedsionka wystawy, niż w sali 18-iej, gdzie go pierwotnie zawieszono i gdzie jaskrawością swych barw sąsiadnie płótna zabijał, sam zaś mocno cierpiał na zestawieniu z delikatnym kolorytem otaczających go obrazów. Istotnie uprzytomniona przez Siemiradzkiego scena, mogła skusić artystę, ale daleko prostszymi środkami należało ją odtworzyć. Może spróbuje tego doko-

kazu przywożenia z zagranicy sztucznej wełny i okrawków sukiennych, o ile przedmioty te nie zostaną poddane uprzedniej dezynfekcji.

— Główny zarząd artylerji ogłasza w dziennikach petersburskich konkurs na projekt fabryki, która byłaby w stanie przygotować 250,000 pudów kwasu siarczanego w ciągu roku. Nagroda wynosi 5,000 rs.

— Niedziela zaznacza, iż bieżąca sesja rady państwa odznaczać się będzie wielkiem ożywieniem, z powodu nagromadzenia szeregu projektów, pierwszorzędnej wagi. Według słów wzmiankowanej gazety samej kwestji rolniczej dotyczy aż 19 projektów, jak np. o drogach podjazdowych, organizacji kredytu krótkoterminowego, asekuracji rządowej zasiewów i bydła, o kolonizacji, o reformie systemu podatkowego i t. d.

— Według informacji dzienników petersburskich ministerjum dóbr państwa czyni starania w kwestji zaprowadzenia we wszystkich miejscowościach państwa inspektorów agronomicznych, który dotychczas funkcjonują tylko w gub.: permskiej, wiackiej, nowogrodzkiej, chersońskiej i w jednym z powiatów gubernji moskiewskiej.

— Dla dokompletowania liczby rekrutów, oznaczonych do wzięcia z cyrkulów: zamkowego i sobornego, wczoraj pociągnięto do superrewizji z tych cyrkulów popisowych chrześcijan, posiadających ulgi II-iej i III-iej kategorii, oraz żydów wszystkich trzech kategorii. Z ogólnej liczby 57-iu stawających, wzięto do wojska 18-tu (2-ch chrześcijan i 16-tu żydów), odesłano do szpitala 3-ch żydów, odroczenie do roku przyszłego otrzymało 9-ju żydów, za zupełnie niezdolnego uznano 1-go chrześcijanina, do pospolitego ruszenia I-iej kategorii zaliczono 7-iu chrześcijan, II-iej kategorii 12-tu chrześcijan i 3-ch żydów, nie stawili się zaś 3-ch (1 chrześcijanin i 2-ch żydów).

— Warszawska izba skarbowa, rozesławszy kupcom gildyjnym wezwanie o zapłacenie podatku dodatkowego od świadectw gildyjnych, wyznaczyła termin miesięczny na składanie reklamacji przeciw wysokości sumy żądanej. Termin ten pod żadnym pozorem nie może być przedłużonym, gdy awizacja została doręczona podług adresu, złożonego w magistracie.

— Z objęciem przez magistrat przedmieść Szmulowizny, Nowej Pragi i Kamionka, komitet plantacyjny rozciągnie swą opiekę nad powyższem terytorjum. Właściciele więc posesyj przy sadzeniu drzewek na ulicach będą obowiązani zachować wszystkie przepisy, jakie się odnoszą do całego miasta. Komitet zwróci szczególniejszą uwagę na zastrzeżenie powyższych miejscowości. Właściciele domów projektują, aby tak na Nowej Pradze, jak i na Szmulowiznie urządzić skwery.

— Jak już donosiliśmy, wśród koni ratuszowego oddziału straży panuje obecnie influenza, co spowodowało wydelegowanie specjalnej komisji, dla przedsięwzięcia środków zaradczych. Komisja ta zdecydowała, iż dopóki trwa epizootja, konie do wyjazdu nie mogą być używane. Wskutek powyższego, w razie pożaru oddział 2-gi straży do ognia

nać ktoś bardziej powołany i da nam chwilę, gdy demonicznie piękna hetera, świadoma swych wdzięków, urodzona z piany morskiej Afrodyte naśladowe i znieważa. Ale owe brunatne i niemłode ciało nie podbiłoby zapewne ani Praxytelesa, ani Hyperideasa. Jest to tylko dziwowisko dla owego wcale nie interesującego tłumu z Eleusis, którego okazy przedstawił nam Siemiradzki na swym obrazie. Fryne, z błądźcy i białości swej była znana. Tedy jakaś „pikantna” błądźca, jak powiadamy dziś *morbidezza* była głównym wdziękiem w głosnej heterze. Tymczasem jest ona u Siemiradzkiego—czekoladową jakąś damą. Wogóle o obrazie niewiele dobrego da się powiedzieć. Ciało na niem jeszcze słabsze, niż duch—tylko kapiące się „przy studni” damy starożytne są wcale ładne, ale nie więcej. Takie malować potrafi i Paweł Thumann z Berlina. Jednym słowem: barwy prostackie (*derbe Farben*), ugrupowanie teatralne, żadnego pojęcia o demonicznym czarze hetery greckiej.”

M. Wywiórski wystawił „*Taniecujących czerkiesów*”, K. Alchimowicz „*Mildę*”. Znane zalety tych obu artystów nie potrzebują mego komentarza. Wywiórski bardziej się tu podobał—Alchimowiczowi zarzuć można zbytne wygładzenie i pewną „słodycz”.

Zawsze jednak nie da się inaczej powiedzieć, jak że rozrzucone po salach wystawowych prace artystów naszych słuszna tu i w części wyjątkowo pochwalną znalazły ocenę.

X.

nie będzie wyruszał, a strażacy podczas przymusowej bezczynności zostaną użyci do deżurów w teatrach, cyrku itp.

— Projektowaną kanalizację szpitala św. Jana Bożego odłożono do czasu rozstrzygnięcia kwestji organizacji szpitala oraz przeróbek tego gmachu.

— Roboty około budowy mostu kanałowego pod plantem kolei nadwiślańskiej wczoraj ukończono, dziś zaś inż. Sokal rozpoczął budowę samego kanału.

— Dowiadujemy się, że p. Hordliczka, właściciel huty szklanej w Czechach, zaprosił członków sekcji technicznej Towarzystwa przemysłu i handlu, celem zapoznania ich z ulepszeniami, jakie w tej fabryce zaprowadził. Wycieczka nastąpi jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca.

— Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło zapisy, uczynione na osady rolne w Studzieńcu przez ś. p. Klotyldę Suchecką w sumie rs. 1,000 i Jana Łubiańskiego w sumie rs. 375.

— Egzamin na pomocników aptekarskich, prócz wymienionych wczoraj, złożyli: pp. Kazimierz Szymański, Ignacy Zawadzki, Andrzej Brzozowski, Florjan Gołowski, Mieczysław Wrześniewski, Konstanty Zawadzki i Platon Szyman. Ostatni złożył egzamin z odznaczeniem.

— W dniu wczorajszym przyjechał z Petersburga wicedyrektor departamentu dochodów niestających rz. r. st. Aleksander Gracjanowski, wyjechał zaś do Kiele prezes tamtejszego sądu okręgowego rz. r. st. Szulc.

— Lekarze pp. Piotr Posławski i Jakób Halpern, mianowani zostali ordynatorami klinik szpitalnych uniwersytetu warszawskiego.

— Przewodniczący w komisji reprezentującej w Warszawie wystawę środkowo-azjatycką w Moskwie, dyrektor Muzeum przemysłu i rolnictwa, dziekan Jerzy Aleksandrowicz, oraz członek tej komisji, sekretarz Muzeum p. Adolf Kossowski, w sprawie pomienionej wystawy w dniu dzisiejszym wyjechali do Moskwy.

— Zmarły w tych dniach stułetni starzec, ś. p. Matysz Nowakowski, obywatel tutejszy, zapisał, jak się dowiadujemy, testamentem rs. 1000 na rozszerzenie budowy kościoła św. Aleksandra w Warszawie.

— Prezes kolei wiedeńskiej oraz dyrekcji teatrów warszawskich, generał-major Palciński, w dniu wczorajszym wyjechał do Sosnowia.

— Z teatru i muzyki.

* Jutro w teatrze Letnim „Faworyta”.

W partji tytułowej da się słyszeć panna Babińska, występująca po raz trzeci.

* Teatr Rozmaitości daje jutro komedję Dumasa p. t. „Półświatek”.

* W teatrze Małym jutro krotkowiła Dobrzańskiego „Żołnierz królowej Madagaskaru”.

W roli Mazurkiewicza ukaże się gościnnie występujący p. Wojdałowicz; Kamila będzie pani Zima-Jerowa.

Widowska dopelnia „Skrzypki czarodziejskie”.

* W Rozmaitościach rozpoczęto dzisiaj próby pamięciowe ze sztuki Galasiewicza „Ciarachy”.

Wystawienie tego utworu nastąpi w początkach przyszłego miesiąca.

* Teatr Mały wznowi niebawem wodewil ludowy Anczyka p. t. „Chłopi arystokracji”.

* Otrzymałszy „Mój walec ulubiony” (*Mein Lieblingswalzer*) kompozycji Liebtinga na sopran.

Piękną edycję lipską zdobią cztery portrety—Kochański, Patti, Gerster i Nikity.

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Rozmaitości 263, Letnim 328 i Małym 245.

— Trzeci i ostatni.

W poniedziałek w resursie Kupieckiej odbędzie się trzeci i ostatni w tym sezonie z urządzonych przez Instytut muzyczny wieczór, poświęcony muzyce kameralnej.

Program poniedziałkowy zawiera Trio Czajkowskiego, w którym partję fortepjanową wykona p. Schlötzer, dalej nowy kwartet smyczkowy p. Aloiza i kwintet (1-y) Beethovena.

— Studencki.

Wokalna część programu koncertu na dochód niezamożnych studentów uniwersytetu tutejszego przedstawia się bogato ze względu na uczestników, biorących udział w jej wykonaniu.

Usłyszymy tedy pannę d'Orto i pannę Marię Kwiecińską i pp. Millerów, a oprócz nich tak rzadko występującego p. Józefa Komierowskiego.

Bilety, zamówione na ten koncert, mogą być odbierane do niedzieli, t. j. 23 go b. m. po tym zaś

terminie reszta biletów oraz zamówione a nieodebrane zostaną sprzedane.

— Ze sztuki.

* Dowiadujemy się o wielkiem powodzeniu, jakiego doznał Kostrzewski we Lwowie.

P. Franciszek wysłał niedawno na tamtejszą wystawę 8 obrazów, które natychmiast znalazły nabywców.

Wystawa obecnie zwróciła się do Kostrzewskiego o nowe prace.

— Wybory.

Wybory na członków zarządu gminy starozakonnych kończą się jutro.

O ile nam z dotychczasowego ich przebiegu wiadomo, dadzą one ogromną większość za pierwszą listą kandydatów, podaną przez nas wczoraj rano, a reprezentującą opinię poważnych kół wyborców.

Przy tej sposobności korygujemy drobną niedokładność formalną, nadmienając, iż z układem tej listy dotychczasowy zarząd z natury rzeczy nie ma nic wspólnego: zarząd obecny zachowuje najściślejszą neutralność.

— Zapis.

Dowiadujemy się o zapisie zagranicznym na rzecz tutejszych instytucji.

Sporządzony d. 31-go października 1833-go r. testament Maurycego Koniara, zdeponowany w sądzie miejskim we Wrocławiu, po 50-tych latach, zgodnie z obowiązującym w Prusach prawem, został obecnie otwarty.

Spadkobierczynią główną testament czyni żonę zapisodawcy, Elżbietę ze Sluckich, dzieciom zaś przeznacza udział prawny.

Po za tem testament Koniara zawiera zapisy: 500 talarów dla szpitala ewangelickiego w Warszawie, 2,000 talarów dla szpitala warszawskiego starozakonnych i 4,000 talarów dla reszty szpitali warszawskich.

O testamencie powyższym władze wrocławskie zawiadomiły już obdarowane instytucje w naszym mieście.

— Posiedzenie.

Wczoraj, o godz. 8-ej wieczorem, odbyło się posiedzenie zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Według raportu ambulatorjum, w z. m. leczono w niem 2 konie, psów 34, kotów 2; porad bezpłatnych udzielono pięć.

Odczytano raport komisji, wysłanej do Radzymina, w celu zbadania tam stanu koni, używanych przez furmanów, oraz ich stajen.

Okazało się, iż obok stron ujemnych, czemu zaradzono, były i dodatnie, a mianowicie przekonano się także, że są właściciele trudniący się przewózkami, którzy dbają troskliwie o należyte utrzymanie swego inwentarza.

P. o. oberpolicmajstra m. Warszawy zawiadomił Towarzystwo, iż w ubiegłym miesiącu 9 osób za złe obchodzenie się ze zwierzętami pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

D. 9-go stycznia 1891-go r. odbędzie się w Petersburgu zjazd przedstawicieli Towarzystwa opieki nad zwierzętami; według zakomunikowanego, szczegółowo opracowanego programu, tutejszy zarząd wysła także na ten zjazd swego delegata, a wygotowaniem wniosków zajmą się: baron Brüningh, prezes, p. Józef Rawicz, wice prezes, i p. Henryk Barylski.

Członkowie Towarzystwa w m. Łodzi zamieszkali: pp. Rejewski i Hertz, zawiadomili zarząd Towarzystwa o działaniu członków tamtejszych w sprawie opieki nad zwierzętami; ostatni mianowicie wykazał potrzebę zajęcia się nią czujniejszego, tak co do obchodzenia się furmanów z końmi, jak i obładowywania nad siły ciężarami wozów, lub też chwytania ptaków śpiewających.

Dla bliźszego zbadania przytoczonych okoliczności, wyjedzie do pomienionego miasta dwóch członków zarządu.

Pornoszona przez dra Dobrzańskiego kwestja wyśpywania dróg szosowych szabrem, który nieraz szkodliwym się staje dla nóg koni, pomieszczona została w operacie, jaki zarząd na zjazd Towarzystwa podać zamierza.

Do grona członków zaproszeni zostali: generał-lejtenant Józef Sierżputowski, dr. Aleksander Dobrzański z Buska, Władysław Majewski z Tomaszowa rawskiego, Piotr Lewandowski z Końskich, August Rychłowski weterynarz, Julian Jarzębowski, Klemens Wilberth, H. Goltzsch, Robert Schatke, Oskar Plechke, Oskar Eisenbraun, Ludwik Drecki weterynarz i Leopold Hintz—wszyscy z m. Łodzi.

— Nowy sport.

W liczbie rozrywek, z prawdziwym pożytkiem uprawianych za granicą, niepoślednie miejsce zajmują kregle.

U nas jednak przyjemna ta zabawa towarzyska nie miała dotąd zwolenników.

Piszemy *dotąd*, otrzymujemy bowiem wiadomość, iż wczoraj grono osób zapisało się do improwizowanego „klubu” kreglarzy.

W gronie uczestników spotykamy osoby znane w „towarzystwie” warszawskim, adwokatów, lekarzy, literatów, przemysłowców itd.

Miejscem zabawy jest strzelnica Sulistrowskiego na Nowym Świecie, 43, przy której urządzono wyborną kregielnię, oddaną do użytku członków w godzinach wieczornych.

Wczoraj na listę uczestników zapisało się około 30-tu osób, gdy cyfra ta dojdzie do 40-tu, towarzystwo podzieli się na dwie partje, z których każda będzie miała stały dzień gry w tygodniu.

Naturalnie kółko składa się z przedstawicieli płci obojga.

Słyszeliśmy, iż dobry przykład znajduje już naśladowców.

— O trzy grosze.

Na targach i w jatkach warszawskich ceny mięsa wszystkich gatunków podskoczyły w ostatnich dniach o dwa do trzech groszy na funcie.

Zwyzkę cen tłumaczą rzeźnicy zmniejszoną z powodu panujących słót dostawą bydła i nierogacizny.

— Tajemnicze otrucie.

W numerze jednego z hotelów tutejszych zdarzył się tajemniczy wypadek.

Numer ten zajmował przybyły przed kilkoma dniami hr. X.

Wczorajszego wieczoru zajechała do hotelu jakaś młoda, dystygowana kobieta zapytując o hr. X.

Wskazano jej właściwy numer, dokąd się bez zwłocznie udała.

W godzinę później hr. X. wyszedł na miasto, a nieznajoma w hotelu pozostała.

Gość wrócił dopiero po północy i niebawem zaalarmował służbę hotelową, wzywając lekarza.

Okazało się, iż młoda kobieta, podczas nieobecności hr. X. otrula się.

Sprowadzono dwóch lekarzy i felczera.

Desperatka żyła jeszcze, a gdy zbadano, iż otruli się morfiną, przedsięwzięto energiczne środki ratunku.

Chorą odwieziono do szpitala.

Stan zdrowia otrutej jest groźny, lecz podobno pierwsze niebezpieczeństwo już szczęśliwie usunięto.

Przyczyny rozpaczliwego zamachu nikt dotąd nie wie.

Hr. X. oświadczył, iż tylko sędziemu śledczemu złoży odpowiednie zeznanie.

— Sprzeniewierzenie.

Kasjer biletów stacji Strzemieszyce kolei dąbrowskiej Kalinkowski i kasjer ekspedycji towarowej st. Dąbrowa tejże kolei Kotarbiński, zabrawszy z kasy kolejowej pierwszy 770, drugi rs. 2,800, zbiegli.

Dotąd, pomimo energicznych poszukiwań, na ślad ich nie natrafiono.

— Kradzieże.

Z mieszkania Władysława Korneckiego przy ul. Brackiej pod nr. 5-ym skradziono zegarek złoty, bieliznę i garderobę wartości 200 rs. — Do sklepu Karola Rutkowskiego za Żelazną Bramą pod nr. 10-ym nocy ubiegłej dobrali się nie wykręcił złodzieje i zabrali z kasy 14 rs. — W przejściu przez ul. Królewską Perli Wejnkranzowej skradziono dwie złote bransolety z brylantami wartości 180 rs. — Przy ul. Mirowskiej pod nr. 7-ym Franciszkowi Antosiewiczowi skradziono pościel, 3 złote pierścionki, złoty zegarek i 50 rs., wogóle na sumę 200 rs. — Mieszkańcowi wsi Wyczółka, gm. Falenty, Stanisławowi Zabłockiemu z przed sklepiku przy ul. Topiel pod nr. 6-ym skradziono konia z wozem wartości 240 rs.

— Przy pracy.

W fabryce kotłów Szoltza i Rephana pod nr. 63-im przy ul. Czerniakowskiej czeladnik kowalski, Paweł Kozłowski, z powodu przewrócenia się kotła, uległ dotkliwemu przygnieceniu obu rąk.

Po udzieleniu pomocy lekarskiej, Kozłowski odwieziono do mieszkania pod nr. 9-ym przy ul. Górnej.

W piwnicy domu pod nr. 6-ym przy ul. Żelaznej dużych rozmiarów beczka z kapustą przygniotła obio nogi robotnikowi, Janowi Lewiniewskiemu, zamieszkałemu pod nr. 6-ym przy ul. Browarnej.

Lewiniewskiego, w stanie bezprzytomnym, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Nieostrożna jazda.

Wczorajszego wieczoru na ul. Erywańskiej, w pobliżu domu pod nr. 14-ym, wóz z kantoru Wróblewskiego najechał na dorożkę № 953.

Wstrząśnięcie było tak silne, iż dorożka została uszkodzona, a powoźcy spadł z koza i zranił się ciężko w głowę.

Na rogu ul. Senatorskiej i Miodowej wóz piekarski № 407 uszkodził dorożkę № 488.

Wreszcie Antonina Majewska, w przejściu przez ul. Okopową, najechana przez wóz roboczy, została ciężko zranioną w głowę.

— Zaczadzenia.

Nocy wczorajszej były dwa wypadki zaczadzeń z powodu wczesnego zasunięcia blachy w piecach, w których napalono węglem kamiennym.

Pod nr. 4-ym przy ul. Marjańskiej zagorzała rodzina stróża, Wawrzeńca Uszykowskiego.

Zaczadzonych z trudnością zdołano do zmysłów przyprowadzić.

Ludwika Uszykowska i syn Jan zostali umieszczeni w szpitalu św. Ducha.

Oboje są mocno chorzy i zachodzi obawa zapalenia mózgu. Na Pelcowiznie zagorzeł: Feliks Jeleński, żona jego Teofila i dwie małe córki.

Sąsiedzi, poczuwszy woń czadu w sieni, natychmiast drzwi wyłamali.

Zastano całą rodzinę bez przytomności.

Wszystkich do zmysłów przyprowadzono, lecz dziewczynki są bardzo chore i życiu ich grozi niebezpieczeństwo.

== Wypadek kolejowy.

W d. 15-ym b. m., w pobliżu stacji Mława kolei nadwiślańskiej (od strony granicy pruskiej) znaleziono na płancie kolei nieżywego człowieka z rozbitą głową.

Jak się okazało, był to okoliczny mieszkaniec, Zygmunt Turzyński.

Nieszczęśliwy, chcąc się dostać ze stacji Iłów do Mławy, wsiał niepostrzeżenie do pociągu towarowego, a następnie, wyskakując przed stacją, upadł pod koła.

== Pod kołami pociągu.

W dniu wczorajszym, około godz. 6-ej wieczorem, na 5-ej wiorście odnogi ząbkowicko-katowickiej kolei wiedeńskiej, pomiędzy stacjami Dąbrową a Ząbkowicami, pociąg towarowy Nr 134, idący z Sosnowia do Warszawy, najechał na 12-letnią Antoninę Paligę, mieszkankę wsi Dąbrowa Górnicza, i zabił ją na miejscu.

Przyczyna wypadku niewiadoma.

== Na śmierć.

W d. 16-ym b. m. pod koła manewrującego na stacji Białystok kolei warszawsko-petersburskiej parowozu rzucił się b. agent tejże kolei, a niegdyś zawiadowca stacji Czarna-Wieś, Hejnenman, od dość długiego już czasu pozostający niemal bez sposobu do życia i skutkiem tego zdradzający niezupełnie normalny stan umysłu.

Ciało nieszczęśliwego samobójcy literalnie przepołowione zostało.

H. zostawił żonę i kilkoro drobnych dzieci, z których najstarsze kształci się od niedawna w tutejszej szkole realnej.

Dwadzieścia cztery lata służby, spędzone przez H. w głównym Towarzystwie kolei, każą się spodziewać, iż pozostała rodzina zupełnie na łaskę i niełaskę losu rzucana nie będzie, i w ten lub inny sposób pomoc od Towarzystwa otrzyma.

== Zbrodnia.

W zaroślach parku praskiego znaleziono zwłoki nowonarodzonego niemowlęcia płci męskiej.

Zwłoki zabezpieczono, celem przeprowadzenia śledztwa sądowego.

== Ofiara zbrodni.

Donosiliśmy wczoraj o krwawym dramacie, jaki się rozegrał w szynkowni, a którego sprawcą był Poros.

Jeden z raniionych nożem, Andrzej Stępniewski, zmarł już w szpitalu ewangelickim.

Życiu drugiej ofiary, a mianowicie Henrychowskiemu, również grozi niebezpieczeństwo.

Śledztwo przeciw Porosowi prowadzi sędzia śledczy 9-go rewiru.

== Pożar.

Nocy dzisiejszej, około godz. wpół do 2-ej, pod nr. 6-ym przy ul. Franciszkańskiej, wybuchł pożar.

Ogień wszczął się na 2-gim piętrze, gdzie mieści się fabryka szmuklerska, a przyczyną pożaru było zatlenienie się sufitu od silnie rozgrzanego pieca.

Topornicy z oddziału nalewkowskiego, po wyrąbaniu sufitu i rozbiciu części komina, ogień stłumili.

Straty wynoszą przeszło 800 rs.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, przed urzędem rekruckim w b. barakach rekruckich na Pradze stawić się mają z drugiego rewiru powołania, składającego się z cyrkulów: bielańskiego i powązkowskiego, ci popisowi z cyrkulu bielańskiego, którzy losowali w latach zeszłych i korzystają z odroczeń do tegorocznego poboru; pojutrze, t. j. d. 21-go b. m., stawić się mają do superrewizji popisowi z cyrkulu powązkowskiego, którzy losowali w latach zeszłych i otrzymali odroczenie do tegorocznego poboru.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donosi nasz korespondent pod dniem 18-ym b. m.: Jutro odbędzie się tu uroczyste otwarcie nowego zbudowanego gmachu kasyna wojskowego, urządzonego z wielkim komfortem. Jest to pierwszy w całej Austrii własny budynek dla klubu oficerów, zbudowany przede wszystkim dzięki hojnej ofiarności krakowskiej rady miejskiej, która na ten cel oddała bezpłatnie grunt. Ministerjum wojny i oficerowie garnizonu krakowskiego zebrali fundusz na budowę, przechodzący 100,000 złr. Tablica, umieszczona w głównej sali, informuje w języku niemieckim, iż gmach zbudowano ku uczczeniu 40-ej rocznicy panowania cesarza Franciszka Józefa. Budowę prowadził architekt Tomasz Pryliński.

× Z Torunia piszą do nas: Tutejsza izba karna rozpatrywała w piątek sprawę kupców: Jakóba Cohna i Szymona Sułtana z Golubie, obwinionych o defraudację celną. Uznano ich winnymi; Cohna skazano na 5,975 marek kary ewentualnie 8 miesięcy więzienia, a Sułtana na 2,887 marek kary ewentualnie 4 miesiące więzienia. Obok tego zawyrokowała izba karna konfiskatę zdefraudowanej pszenicy.

× Sprawa wadowicka o emigrację przychodzi teraz pod decyzję sądu kasacyjnego w Wiedniu. Akta śledcze i procesowe zapełniły cały wagon kolejowy.

× W Wiedniu ogłosiła upadłość jedna z większych firm, przeważnie pracująca w handlu naftą, Rauf, Maschler i Sp. Pasywa jej wynoszą 750,000 guldenów. Rauf został aresztowany.

× Z Gmundena telegrafują do dziennika *Linzer Tagesblatt*, że matka Jana Orthy, wielka księżna toskańska, urządziła w kościele miejscowym nabożeństwo dziękczyn-

ne z powodu otrzymanej wiadomości o odnalezieniu jej syna.

× Doniosłe odkrycie uczynił znany miłośnik sztuk pięknych i znawca, baron Pereira, zamieszkały stale w Stuttgardzie. Baron, sam malarz-dyletant, lat kilka poświęcił studjom nad farbami, któremi się posługiwali mistrze dawni i dzisiejszej doby artyści. Powszechnie wiadomo, że dziś używane farby malarskie ciemnieją, ryczą, zmieniają barwę pierwotną i pękają; wiadomo np., że obrazy Makarta, np. „Wjazd Karola do Antwerpii” lub „Katarzyna Kornaro”, zmieniły się w krótkim przeciągu czasu do niepoznania, zezerniały i popękały dzięki użyciu przez artystę wiedeńskiego farb dziś wyrabianych złożonych z najfatalniej wpływających na trwałość obrazu substancji. Natomiast widzimy, że obrazy Rafaela, Tytjana, Murilla zachowały dotąd swą świeżość, pierwotny koloryt i z małymi tylko wyjątkami uległy pęknięciom delikatnej warstwy farb, używanych przez mistrzów średniowiecznych. Oczywiście tedy materiały, dostarczane dziś malarzom przez fabrykantów farb—są złe. Otóż baron Pereira, po długich studjach i badaniach znalazł przepis na sporządzenie takich właśnie doskonałych farb, jakich używano w średnich wiekach. Przepis ów dotąd jest tajemnicą barona i... fabryki farb Karola Kreula w Norymberdze. Taey malarze, jak Lenbach i Schönleber zajęli się niezmiernie odkryciem barona Pereira, a rzecz prosta, jeśli istotnie farby, podług jego przepisu preparowane, będą posiadały wspomniane właściwości farb średniowiecznych, nastąpi w wyborze malarskich materiałów wiekopomny przewrót.

× Biedne koty! Ojcowie miasta kilku naraz grodów saskich zwrócili się do ministra spraw wewnętrznych z prośbą o pozwolenie na obłożenie stosownym podatkiem przebywających w mieście—kotów. Jeżeli bowiem pies płaci podatek i ma swoją markę z magistratu na szyi, dlaczego tedy kot jej mieć nie mógł? Prawda święta—ale kotowi medal na szyi zawadza przy łowieniu myszy, a z powodu zbytniej swej ruchliwości trudno wiele nieopłaconego kota przytrzymać i pociągnąć do odpowiedzialności. P. minister przeto, rozważywszy to ściśle, prośby ojców miasta nie uwzględnił i—saskie koty bujają swobodnie po dachach i płotach.

× Słynny proces Eyrauda i Gabrieli Bompard, obwinionych o zabójstwo Gouffégo, znowu ulega zwłoce, a to z przyczyny gadatliwości sędziów przysięgłych, którzy przedwcześnie wygadali się ze swoją opinią o sprawie. Stało się to za przyczyną reportera dziennika *Matin*, który 20-tu przysięgłych, wylosowanych na bieżącą kadencję, potrafił wyciągnąć na słówko i opinie ich ogłosił.

× Na turfie paryżkim zdarzył się w tych dniach wypadek, o którym mówi cały Paryż. Jeden ze sportsmenów, Ephrussi, zięć Rotszylda, spotkał na placu wyścigowym sprawozdawcę sportowego dziennika *Echo de Paris*, a czując się obrażonym ostatnim artykułem dziennikarza, zamierzył się na niego trzymaną w ręku szpicrutą. Dziennikarz zdążył jednak odeprzeć grożący mu cios i sam ugodził przeciwnika pięścią w twarz. Bójka ta ma się zakończyć spotkaniem na szpady.

BAŃKI MYDLANE.

Stanley, Barttelot i skandale afrykańskie są na porządku dziennym.

— Powiedz mi pan—zapytuje dama gruntownego znawcy stosunków na wybrzeżach czarnego kontynentu—czy w Afryce kobiety cierpią również tyranję, jak w Europie?

— O pani!—odrzuca gruntowny znawca—przeciwnie, traktowane są z nadzwyczajnymi względami.

— Czy tak?

— Ależ tak: przy wszystkich uroczystościach nawet... zjadane bywają najpierwsze...

Gdzieś nad Wisłą w zaułku jakiś spóźniony przechodzień spotyka żebraka.

Niestety, żebrak ów jest w posiadaniu skątej pałki, nie wzbudzającej bynajmniej zaufania.

— Litościwa osobo—rzecze żebrak głosem, wyrażającym raczej nakaz bezwzględny—ofiaruj mi, proszę, rubla, albo dwa... Uratujesz życie ludzkie.

— Ależ twoje życie rubla nie warto...

— Ba! Ale pańskie...

W parę miesięcy po... miodowym miesiącu.

— Doprawdy, cóż to za nieporządek! Znowu znajduję włos w zupie.

A małżonka, oburzona wielce:

— Mówiłam ci już, że sama dziś obiad gotowałam. Przed rokiem zapewniałaś, że zjadłbyś mnie całą, a teraz ci głupi jeden włos przeszkadza!

Dom Braci Baring.

Kryzys finansowy, który od dwóch tygodni wybuchnął w Londynie i łącznie z wypadkami amerykańskimi wszystkie rynki pieniężne niepokoi, dobiegł swojego zenitu w przeszłą sobotę.

W dniu tym świat się dowiedział, iż jeden z największych domów, którego trudności pieniężne od kilku tygodni trwożyły *City*, nie jest w stanie uczynić zadość swoim zobowiązaniom za pomocą własnych środków.

Sławny dom Baring Brothers et Comp., który sytuacją i poważaniem nie ustępował żadnej firmie w świecie, a kredyt posiadał prawie nieograniczony i którego weksle w zagranicznych krajach, z drugiej strony Oceanu tworzyły jeden z najważniejszych organów handlu światowego, musiał oświadczyć, iż nie jest w możności płacenia swoich akceptów i ujrzał się w konieczności proszenia o pomoc całej angielskiej *haute finance* i banku angielskiego.

Tego rodzaju fakty w historii prawie że niema...

Nawet firma Overend Gurney et Comp., której upadek w r. 1857-ym wywołał silną panikę, nie cieszyła się takim poważaniem, jakie dom braci Baringów posiadał we wszystkich cywilizowanych krajach.

Ażeby dać pojęcie o powadze tej firmy, zaznaczamy, iż w ostatnich czasach znajdowało się w obiegu 15 milj. f. sterl. w wekslach, wystawionych przez tenże dom, a tratty, ciągnięte przez przedstawiciela amerykańskiego tegoż domu, wynosiły w ostatnim roku nie mniej niż 35 milj. f. sterl.

Indje, Egipt, Afryka południowa i Ameryka południowa tworzyły formalnie handlowe dominium tej firmy, a jej list kredytowy we wszystkich miastach handlowych był uznany i honorowany.

Dom Baring Brothers należy do najstarszych firm angielskich. Osobisty majątek różnych członków tej rodziny, był niezmiernie wysoko ceniony, sami zaś zajmowali wybitne stanowiska w wyższym towarzystwie angielskim, tak ze względu na swoich członków, zasiadających w izbie lordów i w izbie gmin, jako też przez pokrewieństwo z licznymi rodzinami arystokratycznymi.

Rodzina Baringów pochodzi od pastora z Bremy, który w połowie zeszłego wieku osiedlił się w Anglii, gdzie założył skład sukna. Lecz już w r. 1790 ceniono majątek firmy na 2 milj. f. st., a cały wiek XVIII-ty nie przedstawia przykładu tak szybkiego zgromadzenia pieniędzy.

Wielki kredyt operacyjny dom ten zawdzięcza Aleksandrowi Baring, który w *City* nosił nazwę Aleksandra Wielkiego. Dom ten mianowicie odegrał najważniejszą rolę przy zaciągnięciu pożyczki, której Francja po kongresie wiedeńskim i upadku Napoleona potrzebowała na zapłacenie kosztów wojennych.

Oto w krótkości historia domu, który ciesząc się niezwykle powodzeniem, obecnie zmuszony jest likwidować z powodu trudności płatniczych.

Można sobie wyobrazić, jakie fakt ten wywołał wrażenie w *City*.

Gielda londyńska stała nad brzegiem katastrofy. Na rynku pieniężnym panował niepokój, jakiego dotąd nigdy nie widziano, i tylko dzięki całej *haute finance* zdołano zapobiedz upadkowi giełdy londyńskiej.

W piątek i sobotę członkowie *haute finance* odbyli konferencję, na której oświadczyli, iż ratować będą honor braci Baringów. Postanowiono zająć się zaplaceniem weksli, wystawionych przez dom Baring Brothers za pomocą akcji pomocniczej, a członkowie *haute finance* zagwarantowali wobec banku angielskiego zupełną wartość ewikcyj, przedstawionych przez dom Baringów.

Wskutek tego Bank angielski na zasadzie tej gwarancji postanowił fundusze zaliczyć. Akcja pomocnicza nie ograniczyła się jednakże na Anglii tylko. Bank francuzki wysłał złoto, a i z rządem ruskim rozpoczęto układy o przekazanie części zapasów złota, będących w jego posiadaniu.

Nie można powiedzieć, iż los, jakiemu uległ dom Baring Brothers, nie był wywołany ich własną winą. Twierdzenie, iż ruina firmy Baring spowodowana została przesileniem pieniężnym z ostatnich czasów, jest zupełnie fałszywem. Przykry przewrót w stosunkach Ameryki, spowodowanej z jednej strony białym srebrnym i taryfami Mac Kinleya, z drugiej zaś wynikiem wyborów, przyspieszył wybuch katastrofy, lecz jej nie wywołał.

Firma Baring przygotowała swoją niewypłacalność przez nadużycie swego kredytu operacyjnego i nagromadzenie wątpliwych emisji w okresie, w którym obniżenie się stopy procentowej i konwersje wytrąciły najlepsze papiery z właściwego im stanowiska.

W perjozie od r. 1883-go do r. 1888-go firma Baring przeprowadziła, według wiarogodnej statystyki, emisje różnych papierów na niemniej jak 95 milionów funtów sterl., a więc na 2,375,000,000 franków.

Większa część tych emisji odnosiła się do Argentyny i jej prowincji, równie jak i do Urugwaju i innych państw południowo-amerykańskich. Przewrót polityczny w Ameryce południowej zdyskredyto-

wał te wartości, podczas, gdy dom Baring Brothers, chce je podtrzymać, coraz więcej się unieruchamia. Nadawno jeszcze dom ten obciążał się bardzo przez przejęcie zobowiązań domu spekulacyjnego Murieta, który chciał podtrzymać.

Firma Baring przedsięwzięła również olbrzymie emisje wartości przemysłowych. Znanym bardzo jest wypadek przemienienia olbrzymiego browaru na Towarzystwo akcyjne o niezwykle wielkim kapitale zakładowym. Operacja ta, której powodzenie było bardzo duże, wywołała następnie całą burzę niezadowolonych, gdyż okazało się, iż kapitał względnie do możliwości oprocentowania został zbyt wysoko oznaczony.

Działalność handlowa firmy Baring wywoływała już niejednokrotnie żywą naganę w dziennikarstwie wszystkich krajów, lecz wypowiedane wówczas wątpliwości nie znajdowały nigdy uwzględnienia.

Pozostaje jeszcze bardzo ważne pytanie, jaki wpływ upadek tej firmy mieć może na Argentynę szczególnie. Przedstawiciel rzeczypospolitej argentyńskiej przebywa obecnie w Londynie, ażeby mógł ułożyć stosunki finansowe swojego państwa.

Nie należy zapominać, iż jeżeli Argentyna nie zdoła zebrać nowych środków pieniężnych, może się znaleźć w bardzo poważnych trudnościach.

Wpływ tego faktu na inne rynki był dotychczas stosunkowo nieznaczny, Anglja bowiem w ostatnim dziesięcioleciu wycofała się z rynków kontynentu, dzięki czemu doniosłość wrażenia została znacznie złagodzona.

W. O.

NEKROLOGJA.

ś. p.

Zygmunt Komarnicki,

JENERALNY INSPEKTOR

i członek zarządu dróg żelaznych państwowych austriacko-węgierskich, kawaler orderu Franciszka-Józefa klasy II-iej zmarł w Wiedniu dnia 11-go listopada r. b. W nieobecności pozostałej żony i dzieci, pograżeni w głębokim smutku: ojciec, siostry, szwagier, brat i bratowa zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na drugie żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych w dniu 21-ym b. m., tj. w piątek, o godzinie 10-iej rano, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —4012

† **ś. p. ZOFJA z LESZNIEWSKICH KLOPSCH,** żona urzędnika dr. żel. nadwiślańskiej, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 32, zakończyła życie dnia 18 listopada 1890 r. Stroskany mąż z dwojgiem dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych w dniu 21-ym b. m., tj. w piątek, o godzinie 10-iej rano, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —301f

† **ś. p. ROMAN WAHL,**

buchalter.

po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie w dniu 17-ym listopada r. b., przeżywszy lat 81. Pograżeni w głębokim smutku bracia, siostra, bratowa i szwagrowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 20-go b. m., to jest we czwartek, o godzinie 3-iej po południu z kaplicy ewangelicko augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. —4019

† **ś. p. Salomeja Kulakowska,** b. obywatelka m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, w dniu 16 listopada r. b. rozstała się z tym światem. Pozostała familja zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 20 b. m., to jest we czwartek, o godzinie 9-iej rano, w kościele św. Karola Boromeusza, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 12-iej w południe, na cmentarz powązkowski. —4013—

† **ś. p. Ludwik Łopuski,** po krótkiej chorobie zmarł dnia 14-go listopada w Gürtersdorfie, w wieku lat 37. Pozostali bracia i siostry zapraszają przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające we czwartek, to jest dnia 20-go b. m., o godzinie 10-iej i pół zrana w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej. 3—3987—

† We czwartek, tj. dnia 20 listopada, jako w rocznicę śmierci **ś. p. Augustyny z Szczepańskich Michalskiej,** w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak. Przedm., o godzinie 9-iej rano, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza. —4007

† W dniu 20-ym b. m., tj. we czwartek, o godzinie 10-iej i pół zrana, odprawionem będzie w kościele św. Krzyża, nabożeństwo żałobne za spókoj duszy ś. p. **Klementyny z Prażmowskich Wilczewskiej,** na które pozostały mąż oraz rodzina zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4003

† Za duszę ś. p. Bronisławy z Zakrzewskich

Helczyńskiej,

zmarłej w dniu 10-ym b. m. w Bortatyczach, w powiecie Zamojskim, odbędzie się w dniu 20-ym b. m., to jest we czwartek, o godz. 10-ej rano, w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek) żałobne nabożeństwo, na które pozostali mąż i rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 22-im listopada, o godzinie 10-ej rano, odbędzie się w kościele parafialnym w Kurzeszynie, żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. **IGNACEGO SŁUPECKIEGO,**

właściciela dóbr Niwna, jak również poświęcenie pomnika. —Ekwipaże oczekiwac będą w Skierniewicach w d. 21 b. m. na godzinę 9 wieczorem. O czem zawiadamia się krewnych, przyjaciół i znajomych —4014—

† We czwartek, to jest dnia 20-go listopada, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. **Izabelli z Peplowskich**

Kunickiej,

odbędzie się za spókoj jej duszy, o godz. 9-iej rano, w kościele św. Krzyża żałobne nabożeństwo, na które w głębokim smutku pozostali mąż i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. 3997

† Wszystkim życzliwym i przyjaciołom, którzy tak licznie zebrałi się dla oddania ostatniej posługi

ś. p. **Aleksandrze z Wróblewskich**

Moszyńskiej,

mąż, matka, siostra i bracia, składają najserdeczniejsze podziękowanie. —1472—

† Szanownemu duchowieństwu, oraz wszystkim życzliwym, którzy tak licznie zebrać się raczyli dla oddania ostatniej posługi najukochańszemu naszemu ojcu, dziadkowi i bratu

ś. p. **Andrzejowi Gruszczyńskiemu:**

wynurzamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać.”

4011—

— Wczoraj pochowano zwłoki

b. p. Edzi Lewickiej,

uczennicy gimnazjum II-go.

Zmarła, niezwykłą dobrocią serca, zjednała sobie życzliwość całego otoczenia, lecz watył organizm strasznej choroby oprzeć się nie mógł i Edzia rodziców, rodzinę i koleżanki swoje pozostawiła w nieutulonym żalu. Niechaj słów tych kilka, jako dowód dobrej i niewygasłej pamięci, będzie pociechą dla strapiionych rodziców po utracie ich pieszczotki. —4017—

Sew. P.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Ateny 19-go listopada. (Tel. Aj. półn.) — Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Paweł Aleksandrowicz z Małżonką ztąd wyjechał.

Petersburg 19-go listopada. (Tel. Aj. półn.) — Naczelnik zarządu żandarmskiego okręgu wileńskiego, von Rotkirch, został awansowany na generał-lejtnanta z uwolnieniem od służby z powodu słabości zdrowia i pensją.

Petersburg 19-go listopada. (Tel. Aj. półn.) — Naczelnikiem kancelarii próśb mianowano r. t. Nejharda.

NOWY MINISTER.

Berlin 19-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Zdziwiło to powszechnie, że nowy pruski minister rolnictwa, v. Heyden-Kartlow, należy podobno, jak Lucius, do gorących zwolenników bismarkowskiego systemu cel protekcyjnych. (Heyden ur. wr. 1839-ym w Szczecinie, od r. 1877-go do 1889-go r. był posłem do sejmiku pruskiego i należał w nim do stronnictwa zachowawczego, ostatnio był prezydentem rządowym w Frankfurcie nad Odrą; przyp. red.)

MOWA CRISPIEGO.

Turyń 19-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Wczorajszy bankiet na cześć Crispiego wypadł świetnie. Wszyscy ministrowie byli obecni. Crispi wygłosił obszerną mowę wyborną, poświęconą przeważnie rozwinieciu programu finansowego rządu. Zapowiedział on, że budżet najbliższy wykaże równowagę bez nowych ofiar dla podatkującej ludności. Kredyt publiczny będzie zreorganizowany, prace melioracyjne podjęte. Wreszcie zwracał minister uwagę na kwestje robotnicze i socjalne, zapowiadając wnie sienie projektów reformy.

ODKRYCIE Dra KOCHA.

Berlin 19-go listopada. (T. pryw. Kur. W.) — Słychać, że pojawiły się już falsyfikaty lekarstwa kochowskiego. Koch zamierza podobno oddać w ręce rządu sporządzanie swojego leku. Skoro dostateczne zapasy będą przygotowane, otrzymają je na

przód berlińskie kliniki uniwersyteckie i szpitale, następnie kliniki w europejskich miastach stołecznych, a w końcu wszyscy wybitniejsi lekarze niemieccy.

Berlin 19-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Utrzymują, że dr. Koch sam był dotknięty początkami suchoty i zapobiegając odnowieniu się, przed kilkoma dniami zaszczepił sobie limfę antisyfilityczną.

Wiedeń 19-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — Dr. Schnitzler, powróciwszy z Berlina, zaczął w klinice swojej stosować limfę Kocha.

Berlin 19-go listopada. (Tel. pr. K. War.) — Pod osobistym kierownictwem prof. Kocha odbyły się badania nad przyczyną błonicy (dyfterytu). Doświadczenia wykazały w 52-ch zbadanych wypadkach obecność opisanego dawniej przez Loefflera lasecznika dyfterytycznego, który powinien być uważany za niewątpliwego sprawcę błonicy u ludzi.

UPADEK BANKU.

Londyn 19-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — Według doniesienia Times'a utworzony będzie komitet z urzędników banku angielskiego i bankierów, celem zbadania stanu finansowego Argentyny. Dziennik ten potwierdza wiadomość, iż bank angielski przeprowadzi likwidację interesów domu Baring Brothers. Weksle firmy, wystawione przed datą sobotnią, zostaną zaakceptowane, lecz później ciągnięte tratty — nie. (Aj. półn.)

Londyn 19-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — Times, omawiając w dłuższym artykule położenie londyńskiego rynku pieniężnego, twierdzi, iż pogłoska o przejęciu przez dom Rotszyldów agentury finansowej firmy Baring dla Argentyny jest nieuzasadniona. Twierdzenie, iż początkowym powodem trudności, w jakich się firma Baring znalazła, było wycofanie depozytów ze strony rządu rosyjskiego, jest również nieprawdziwe. Firma Baring posiada jeszcze depozyta rosyjskie na sumę 2,440,000 funt. st., z których wypowiedziano 1,500,000 funt. st., płatnych w trzech ratach: pierwsza w d. 15-ym grudnia, a druga w styczniu 1891-go r. Fundusz gwarancyjny w mowie będącego domu osiągnął onegdaj po południu cyfry 12-tu milionów funt. st. Pomimo, że początkowo silne obawy uspokoiły się cokolwiek, banki jednakże starały się zabezpieczyć wobec możliwych ewentualności. Onegdaj podaży weksli do dyskonta w Banku angielskim była bardzo silna. Placono 7% dyskonta za trzymiesięczny papier bankowy. Zachodzą obawy co do pożyczek wodociagowych i kanalizacyjnych w Buenos-Aires, lecz zdaje się, iż sprawa ta nie będzie trudną do uregulowania, jeżeli nie jest już uregulowana.

Petersburg 19-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Birż. wied. powiadają, że z powodu, iż Bank angielski zaczął nanowo przyjmować do dyskonta weksle z akceptami Baringa, usunęło to wprawdzie na razie katastrofę, ale w żadnym razie nie usuwa to działania czynników, które spowodowały upadek Baringa. Z tych względów dziennik doradza nadzwyczajną ostrożność. Nowoje wremia zwraca nadto uwagę, że prócz Baringów jeszcze kilkanaście firm bankierskich i maklerskich drugorzędnych w Londynie i New-Yorku zbankrutowało. Dziennik podnosi fakt, że Francja i Rosja mogą przyjść z pomocą Anglii bez utrudniania położenia własnego rynku pieniężnego i zaznacza, że giełda berlińska ustąpiła zupełnie swojej dominującej roli giełdzie paryskiej, a to od czasu, jak papiery wartościowe rosyjskie przeszły z rąk niemieckich w francuskie. (Aj. półn.)

ZBRODNIA.

Paryż 19-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) — Agencja Havasa ogłasza: Generał Seliwerstow znalazłszy został dzisiejszej nocy nieżywym w tutejszym „hotelu badeńskim”. Kraży pogłoska, że go zamordowano. (Aj. półn.)

Paryż 19-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Zamach na jen. Seliwerstowa ma mieć pobudki polityczne. Zbrodniarzem jest wychodźca rosyjski. Jenerał Seliwerstow piastował w Rosji wiele wyższych urzędów. (Aj. półn.)

— O. P.—Raz jeszcze zdala serdeczne pozdrowie-
nia... Czem noc wieczna—tem dla mnie życie bez
ciebie...—X. Z. Ł.

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 19 listopada 1890 r.

W eks l e.	Żąd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	41.30	—
Londyn 1 funt. ster.	8.31	—
Paryż 100 franków	83.25	—
Wiedeń 100 guld.	72.65	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	96.40	—
male	—	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	99. —	—
II	98. —	—
III	96.25	—
IV	94.50	—
V	94.25	—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	90.50	—
male	89.85	—
Ed. Banku Ces. ser. I, II i III	—	—
Rcs. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—
1866	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	102. —	—
II	102. —	—
III	104. —	—
4% nowa pożyczka	88.25	—
Listy wileńskie długotermin.	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. ż. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—

Swieżo opuściło prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach:

P. Mantegazza.

CHORA MIŁOŚĆ,

ROMANS HYGIENICZNY,
przekład z 7-go wydania oryginału.
Cena rs. 1—z przesyłką rs. 1.15.

Marja Konopnicka.

MOI ZNAJOMI,

Martwa natura. — Urbanowa. — Morze. — Ksawery. — W starym młynie. — Moja cioteczka. — W winiarskim forcie. — Józik Srokacz. — Maryska. — Lalki moich dzieci. — Banaś. — Anusia. — Z cementarzy.
Cena rs. 1.20—z przesyłką rs. 1.40. 1887r

Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa.

NUTY do wyboru, za niebywałe dotychczas niskie ceny na wszystkie instrumenty, (odznaczają się całe partytury Oper, Uwertur i Potpourri oraz Śpiewy),

do nabycia w Księgarni i składzie nut Maurycego Orgelbranda w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.

Z wielkich zapasów nut nowych i dawniejszych nieco: najsłynniejszych kompozytorów klasycznych, salonowych i tanecznych. Skład Nut pod powyższą firmą, z przyczyny ścieśnionego miejsca,

przeznaczył pewną część do wyprzedaży na czas krótki, za ceny bardzo niższe, dotychczas niebywałe.

NUTY te mogą być przed ostatecznym nabyciem na dzień lub dwa dni do wyboru udzielane, nikt przeto zawodu przy kupnie doznać nie może.
Zapasy nut nowo-wydawanych stale utrzymuje i z zagranicy sprowadza i te amatorzy do wyboru otrzymywać mogą. 1840r

Dr. Paweł Bonami.

Encyklopedia Ilustrowana

Medycyny i Hygjeny

POPULARNEJ,

W opracowaniu Dr. J. Starkmana.

Zeszyt XVI-ty wyszedł z druku i zawiera:

Obuwie, Odciski, Oddechanie, Odciążenie, Odmrożenie, Odra, Odtrutki,

Odżenie, Odzieżienie, Odżywienie itp.

Cena zeszytu kop. 30, pocztą 36. Wno-

sząc całkowitą opłatę: rs. 8, pocztą rs.

950, u M. Orgelbranda i w znaczniejszych

księgarniach. 1519

Najnowsza powieść W. hr. Łosia

p. t. JĘDRZEK,

opuściła prasę i jest do nabycia we wszyst-

kich księgarniach. Skład główny w księ-

garni G. Centnerszawera, (Marszałkowska

Nr 147).

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 183,
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 52³
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 13²
Od Listów likwidacyjnych kop. 168³
Od Obligów m. Warszawy 36³

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 19-go listopada 1890 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	K o p i e j e k	
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—
" " pstra i dobra	—	445
" " biała	—	—
" " wyborowa	—	592 600
Żyto wyborowe 232 funt.	—	450 460
" " średnie	—	437 440
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies	—	142 f. 235 255
Gryka	—	202 f. —
Rzepak letni	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Kasza gryczana	—	—
Kasza jaglana	—	—
Siana pud.	—	—
Słomy pud.	—	—

! Nowość dla Gorzelni!

Gorzelnia Wola-Okrzejska p. Krzywda, gub. Siedlecka, poleca zupełnie odrębny system fabrykacji okowity, głównie: prowadzenie siodu, proces zacierania (przy którym na pud kartofli najwyżej 1 1/2 szl. siodu zielonego się używa), drożdże zupełnie bezsłodowe, których działalność jest tak doskonała, że 23% cukru w kadzi fermentacyjnej na 0.3—0.5% podług Ballinga przerabia. — Recepty powyższego systemu przesyła się na żądanie za opłatą 75 rs. — Praktykujący na miejscu płaci za kurs 10 dniowy rs. 100. — Zgłoszenia przyjmuje A. Michalski, Członek Szkoły Gorzelniczej w Berlinie. 1514

Za niniejszy sposób jako wypróbowany na miejscu i dający jak najlepsze rezultaty polecam. — Administrator dóbr Okrzeja J. Kurelli.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

poleca następujące dzieła

Stanisława Belzy:

1) Holandja.

wydanie wykwiłtne. Stron 416.
Z ryciną kolorowaną według rysunku Kostrzewskiego.

CENA:

Bez oprawy rs. 1 kop. 80.

W ozdobnej oprawie rs. 2.

2) Odgłosy Szkocji.

Z 9 drzeworytami. Stron 311.

CENA:

Bez oprawy rs. 1 kop. 50.

W ozdobnej oprawie rs. 1 kop. 70.

3) Wizyta u Strossmayera.

Z 2 drzeworytami.

CENA kop. 60.

Dostać można w każdej księgarni w kraju i zagranicą. 1510

Księgarnia A. H. Kleinsingera,

przy rogu ul. Świętokrzyskiej i Nowego-Swiatu № 1. — Nabyła resztę egzempl. SŁOWNIKA POLSKO-RUSSKIEGO F. Czeplińskiego, 1444 tomów dwa, stroi 380 i 432. Wydanie II ie. Cena pierwotna rs. 3, zniżona na rs 1.50.

OGŁOSZENIE.

Ogólny Klub Oficerski Warszawskich fortecznych batalionów piechoty, wzywa osoby życzące podjąć się

Dzierżawy bufetu

w Klubie. O warunkach dowiedzieć się można w Cytadeli, w Kancelarii 1-go batalionu, u Gospodarza Klubu. 1499

DOM

do sprzedania

narożny, na rogu ulicy Elekoralnej i Solnej № 24—756. — Wiadomość u właściciela domu J. Golla, Miedziana № 13, lub u W-go Mecenasa Flam, ulica Świętokrzyska № 22.

HISZPAŃSKI DOM
pierwszej rangi

na Malagę i Sherry poszukuje reprezentanta w Królestwie Polskiem. Tylko tacy reflektanci raczą się zgłaszać, którzy obecnie w branży win pracują i posiadają najlepsze referencje. Oferty pod A. 14343, przyjmuje Biuro Ogłoszeń Adolfa Steinera w Hamburgu. 1925

Ser Szwajcarski krajowy

nie ustępujący pod względem dobroci produktowi oryginalnemu, odznaczony najwyższymi nagrodami.

Funt po kop. 40.

Handlującym Rabat.

Reprezentacja: Skład Serów

BR. THURSZ,

ulica Przechodnia № 5. 149

Po rs. 50!!!

PIĘKNE SERWISY STOŁOWE

na 12 osób, z najlepszej porcelany krajowej, zdobne w piękne kwiaty ręcznie malowane, na żądanie z monogramami lub z herbami, składające się z następujących przedmiotów: 36 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 deserowych, 12 komputowych, 12 par filiżanek do herbaty, 12 par do czarnej kawy, 1 waza, 4 półmiski owalne, 2 okrągłe, 1 do śledzi, 4 salaterki, 2 sosierki, jeden kabaret do konfitur lub kosz do owoców, 2 musztardniczki, dwie solniczki, jedna maselniczka lub imbryk. Razem 116 sztuk. — Serwisy fajansowe w dobrym gatunku, w prześliczne desenie lub w kwiaty malowane składające się ze 114 sztuk po rs. 32; za dopłatą rs. 10, do serwisów tych dodaje się 86 sztuk szkła kryształowego. Serwisy do herbaty na 12 osób ozdobne, z 16 sztuk, po rs. 6. Garnitury na uroczyste kolorowane od rs. 3 kop. 60. Wazony do kwiatów doniczkowych (Cachepôt) b. ładne, po rs. 3 za parę. Wazony do bukietów w wielkim wyborze, para od kop. 50. Garnitury na toaletę. Serwisy do likieru, Kosze do ciast, oraz wszelką porcelanę malowaną, po cenach najniższych, sprzedaje Główny Skład i Malarnia Porcelany Ryszarda Fijałkowskiego, w Warszawie, ulica Bracka № 20, drugi dom z ul. Chmielna, w lokalu prywatnym. — Upraszają się o zwrócenie uwagi na adres. 1869R

Patentowane Lampy gazowe

o świetle łukowym,
dające przeszło 50%
oszczędności gazu,

poleca

Biuro Techniczne

F. STEPPIŃSKI,
Grzybowska № 21. 1470

Złoto i Srebro kupuję,

zamieniam i placę najlepiej. — Wykupuje z lombardów większych i dopłacam różnicę. Najtaniej sprzedaje biżuterię nową i używaną. Obrączki, obstalunki i reperacje. Nowy-Swiat 61, gdzie fotografia, I piętro. 284R Henryk Juwiler jubiler.

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) roku bieżącego 1890, w lokalu, gdzie się mieszczą Warszwawskie Warsztaty potrzeb przewozowych, w domu № 57 przy ulicy Leszno, odbędzie się sprzedaż przez licytację osiemdziesięciu pudów dwudziestu funtów złamków żelaza, jako też jednego szajnia sześciennego dREW, które pozostały z przedmiotów zużytych inwentarza warsztatowego.

Licytacja rozpocznie się o godzinie 11-ej zrana, od cen przez przysięgłych taksatorów oznaczonych.

Ogłoszenie szczegółowe warunków dotyczących licytacji, odczytywać można każdorazowo w Zarządzie Warszawskiej Intendencji, od godziny 10 do 3 z południa, wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne; przeznaczone zaś do sprzedaży złamki żelaza i drzewo, są do obejrzenia w tymże czasie, w miejscu przechowywania takowych. — Udawać się w tym celu należy do Zawiadującego Warsztatami potrzeb przewozowych Pułkownika Nikiforowa. 1911r

Zupełna Wyprzedaż

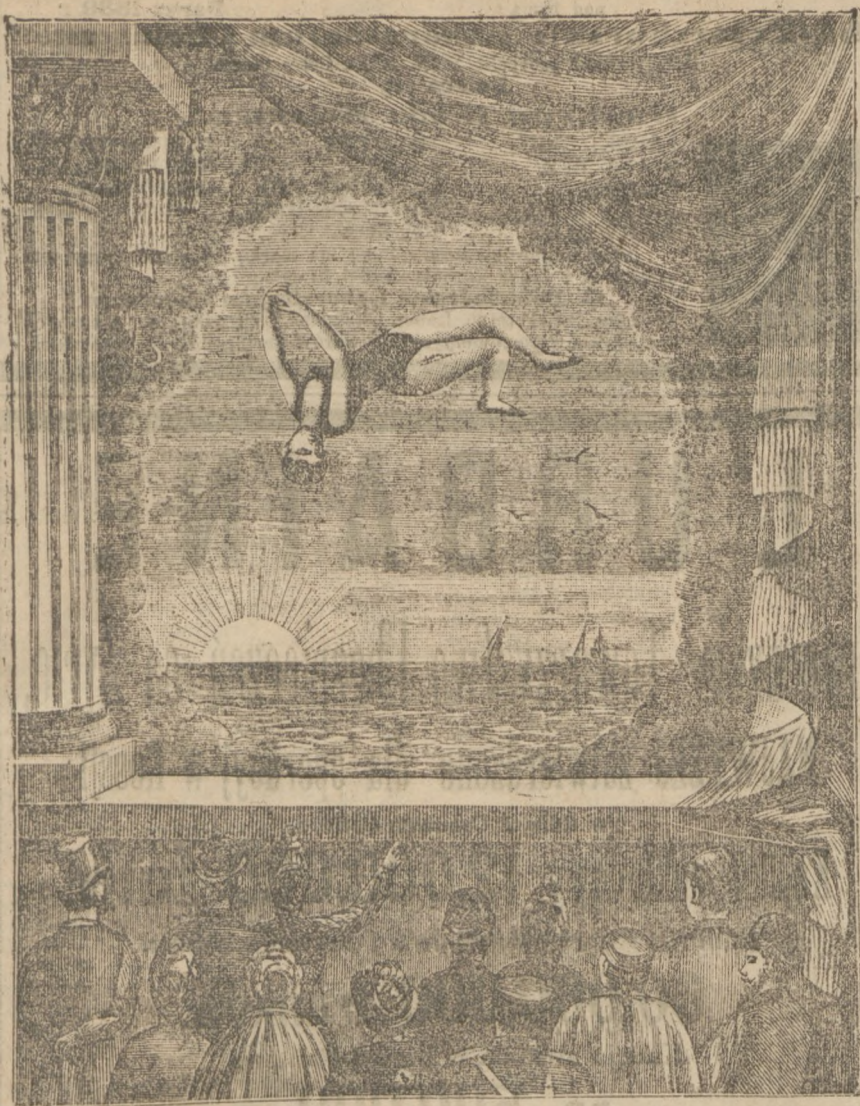
MEBLI

po cenach niżej kosztu, 1512

Marszałkowska Nr 135, I-sze piętro.

Pończochy elastyczne

przeciw rozdęciu żył, zwyczajnie i elegancko jedwabne oraz Pasy brzuszne w wielkim wyborze. — Sklep fabryczny Wodniakowski-go, Marszałkowska 148. Drugie wejście z bramy, Usługa żeńska. 1489



Wielkie Panopticum

i Historyczno-anatomiczno-naukowe

MUZEUM „BOZWA”

33. Nowy-Świat 33.

Dnia 9-go Listopada t. j. w Niedziele, otwartem będzie i codziennie od godz. 10-ej rano do g. 10-ej wieczór, mieszczące się w 20-tu pokojach.

Muzeum „Bozwa” składa się z 4-ch oddziałów:
1) **Artystyczny**, zawierający okazy etnografii, greckiej mitologii, allegorii i historii powstającej.
2) **Anatomiczny** bardzo bogaty i zajmujący, dzieli się: na anatomję, chirurgję i embriologję. Osobliwość: **Wenus** złożona z 40-tu części (objaśnienia szczegółowe).
3) **Panorama** zawierająca widoki wystawy paryskiej, Paryża, okolic, różnych części świata, epizody ze staro i nowożytnej historii (widoki te malowane i fotografowane z natury).
4) **Nowości Paryskie**:

a) **Amfitryta**—żywa latająca w powietrzu kobieta pierwszy raz w Warszawie! b) mówiący i odpowiadający na pytania biust kobiecy, c) **Piękna Galatea** biust marmurowy, ożywiający się w obec publiczności i napowrót kamieniejący.
Przedstawienia co godzina począwszy od g. 2-ej po południu.

Wejście do Muzeum i na przedstawienia 30 kop., dzieci 15 kop.
Oddział anatomiczny tylko dla dorosłych 10 kop.
Dla dam w Piątki. 1447

Podwójnej Dystylacji Alkohole, Spirytusy i Wódki oczyszczone, Zakładu rektyfikacyjnego Dominium Trembki,

wyłącznie sprzedają się w Handlach spirytualij: Aleja Jerozolimska № 47 róg Marszałkowskiej, Bracka 25 i Chmielna 47, po cenach znacznie niższych. 1482

LEKARZ POTRZEBNY

do Osady Przyrów, powiat Częstochowski. Gmina żydowska płaci pensję.—Wiadomość w aptece w Przyrowie. 1511

Droga Żelazna Iwangrodzko-Dąbrowska

podaje do wiadomości, iż duplikaty frachtu Warszawa—Kielce №№ 1926 i 1936 z dnia 16 października b. r. zaginęły i jeżeli posiadacz takowych nie zgłosi się w przeciągu 5 dni od dnia ostatniego ogłoszenia, to towar wydany zostanie P. Grosmanowi. 1912r

MAGAZYN MEBLI 1675R

Hermana Reiss,

Plac Zielony, Erywańska № 18,

poleca: gustowne kompletne urządzenia salów, buduarów, gabinetów, jadalni i sypialni, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, we wszystkich stylach, podług rysunku, oraz pojedyncze sztuki meblowe, umywalnie z pedałami i lustra, Ceny bardzo przystępne.

W dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. w IV Wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie, będzie sprzedawana w drodze drażni

KOLONJA

№ 579—265,

należąca do SS-rów Muszyńskich, położona przy drodze Kościelnej we wsi Wola, gminie Czyste, składająca się z dwóch domów drewnianych i zabudowań gospodarczych oraz ogrodu fruktowego—ogólnej przestrzeni 22719 łokci kwadratowych.—Licytacja zacznie się od summy rs. 5,000. Bliższe szczegóły u Komisarza Sądowego Grzędzińskiego i u podpisanego, popierającego sprzedaż, ulica Długa № 23. 1889R

Kazimierz Szpecht, Adw. Przys.

BORDEAUX.

Renomowany oddawna dom w Bordeaux dobrze znany w Królestwie Polskim, pragnie mieć na Warszawę i na Paryż dwóch **Reprezentantów**, zestosunkowanych z zamożnymi domami sprowadzającymi bezpośrednio wina Bordskie i Burgundzkie.—Referencje przesyłać pod literami P. V. P. Agence Havas. Bruxelles (Belgique). 1900r

Dobrze i tanio ubrać się można w Magazynie Wiedeńskim ubiorów męskich **L. Kocha**, Miodowa № 2. 1404

Do wdzierżawienia od 1-go Jana p. r.

4 FOLWARKI

z dóbr Pietków, w gub. Łomżyńskiej, o milę od stacji kolei Warsz.-Petersb. Łapy.—Ziemie ornej przeważnie pszennej móg 1034. Łak pięknych gruntowych dwukośnych móg 215. Dom mieszkalny wygodny, zabudowania kompletne, inwentarze żywe i martwe. Bliższe szczegóły na miejscu Stacja Łapy.

!!! Na wypłatę !!!

Towary tokiowe jako to: Jedwabie, Aksamity, Cachemiry, Wełny, Płótna, Bielefeldzkie, Jarosławskie, Madapolamy, Perkale, i materiały na szuby, oraz sukna, korthy, tak w zakres męskiej jak i damskiej garderoby wchodzące, sprzedają się na wypłatę z własnego magazynu, na bardzo korzystnych warunkach.

Plac Grzybowski № 6, m. 3, 1894 róg Próznaj.

FABRYKA WÓDEK i LIKIERÓW

TOWARZYSTWA BEKMANN i S-ka

w St.-Petersburgu,

poleca wyroby swoje, jako to: **Oczyszczona wódka stołowa, wódki,**

NALEWKI GORZKIE

(JARZĘBÓWKI, WIŚNIAKI, PORZECZKOWE i MALINOWE)

NALEWKI i LIKIERY

benedictine, chartreuse, abricotine, marasquin, curacao, mandarin, crème de thé, crème de Mokka i t. p., w smaku i gatunku nie ustępujące wyrobom znanych firm holenderskich i francuskich. 808R

Niemniej importowane: Koniak, Rum i Arak.

NAJLEPSZY

PUDER RYŻOWY

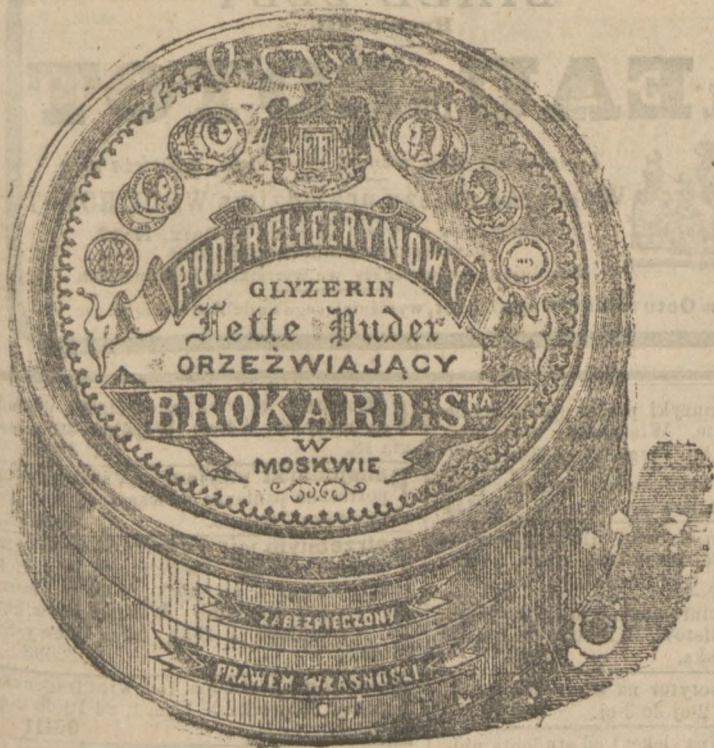
I

PUDER GLICERYNOWY

Brocard'a & C^{ie}.

Dostać można w znaczniejszych Perfumerjach i Składach Aptecznych w Warszawie.

1584r



UWAGA!!! SKŁADY FABRYCZNE

Szyszman i SS-ów Duruncza,

W WARSZAWIE przy ulicach Senatorska Nr 10 i Krakowskie-Przedmieście 87.

mają zaszczyt polecić amatorom dobrego tytoniu, dwa nowo-przygotowane gatunki tytoni *mięszanych*, składające się z kilku wyborowych gatunków tytoni tureckich, nie wymagające absolutnie, jak to zazwyczaj praktykuje się, mieszaniny z drugimi gatunkami.

Aby dać możność pp. konsumentom, używającym papierosy rozmaitej mocy, wypróbowania tych tytoni, fabryka przygotowała je w trzech rozmaitych mocach t. j. *mocne, wyższe średnie i średnie*, opakowywała zaś takowe, dla należytszej konserwacji, w pudłach blaszanych rozmaitej wagi jako to: w $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{2}$ i całych funtach.

Ceny tytoni tych są następujące:

Diubek, $\frac{1}{4}$ H 75 kop., $\frac{1}{2}$ H rs. 1 kop. 50, $\frac{1}{4}$ H rs. 3.

Konstantynopolski $\frac{1}{4}$ H rs. 1, $\frac{1}{2}$ H rs. 2, $\frac{1}{4}$ H rs. 4. 1808R

OGŁOSZENIE.

Zarząd Księstwa Łowickiego

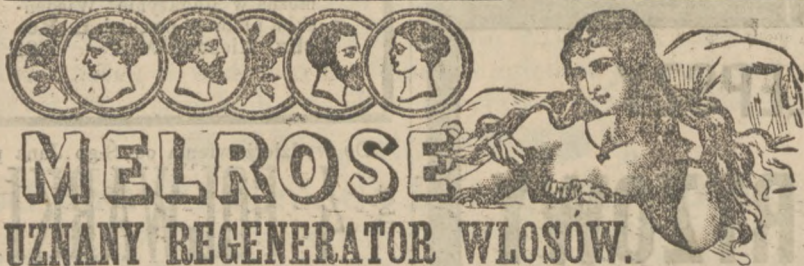
podaje do wiadomości, że w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) r. b., po-
czawszy od godziny 10-ej zrana, odbywać się będzie w biurze Zarządu
w Skierniewicach głośna „in plus“ i przez opieczętowane deklaracje
licytacja, na sprzedaż drzewa w leśnictwie Skierniewice, pojedynczemi
działkami i cięciami, a mianowicie:

- | | | |
|--------------------------------|---------|--------------------------------|
| 1) w Zwierzyńcu Skierniewickim | działka | Nr 1, od sumy 3,397 rs. 13 k. |
| 2) „ „ „ | „ | Nr 2, od sumy 25,861 rs. 20 k. |
| 3) „ „ „ | „ | Nr 3, od sumy 4,555 rs. 67 k. |
| 4) „ „ „ | „ | Nr 4, od sumy 4,178 rs. 43 k. |
| 5) „ „ „ | „ | Nr 5, od sumy 15,152 rs. 01 k. |
| 6) „ „ „ | „ | Nr 6, od sumy 1,847 rs. 78 k. |
| 7) w obrębie Miłochniewice | cięcie | Nr 12, od sumy 6,497 rs. 63 k. |
| 8) w obrębie Rzepki | „ | Nr 10, od sumy 2,634 rs. 91 k. |
| 9) w obrębie Dąbrowa | „ | Nr 10, od sumy 1,366 rs. 23 k. |

Przystępujący do licytacji, obowiązani są złożyć wadium $\frac{1}{10}$ części summy szacunkowej, deklaracje opieczętowane należy składać przed rozpoczęciem licytacji, z wymienieniem na kopercie obrębu i cięcia, na kupno którego deklaracja się podaje i z załączeniem wadium, równającego się $\frac{1}{10}$ części summy zadeklarowanej.

Drzewo w Zwierzyńcu Skierniewickim numerami 1—6 w niniejszym ogłoszeniu objęte, będzie sprzedawane działkami, a niezależnie od tego konkurentom pragnącym nabyć wszystkie działki razem, dozwala się przed rozpoczęciem licytacji składać opieczętowane deklaracje, które będą otwarte po skończeniu licytacji na wszystkie wystawione partje i przy kupnie drzewa utrzyma się ten, kto zadeklaruje sumę najwyższą.

Warunki do licytacji przejrzane być mogą w Biurze Zarządu Księstwa każdodziennie, oprócz dni świątecznych i galowych.—O stanie drzewa przekonać się można na gruncie, które służba leśna miejscowa na żądanie okaże. 1882r



Melrose włosom siwym szpakowatym i spłowiałym, przywraca niezawodnie kolor i blask pierwotny, sprzedaje się we flakonach w dwóch wielkościach po cenie bardzo umiarkowanej. • Główny skład i fabryka w Londynie, 114 Southampton Row.

Główna sprzedaż w Warszawie, w Perfumerji Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej № 1.—J. Józefowicza. Nowo-Senatorska № 2. 379R

Nauka i wychowanie.

Angielka dyplomowana. Lekcje 3 rs. miesięcznie, 2 razy tygodniowo. Włodzimierska 2—3, do 10-ej i po 8-ej. 3247r

Angielka rodowita wysoko wykształcona. Lekcje trzy tygodniowo, 3 rs. miesięcznie. Bracka 6, m. 16. 32463

Adres: Pierwszorzędne kaucjonowane biuro Anauczyielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, bony. 3402r

Francuzka za obiady potrzebna. Karmelicka 12, m. 11, od 11—12. 32761

Jak pisać ćwiczenia—uczy systematycznie student uniwersytetu, specjalnie zajmujący się ruską literaturą. Uczni i uczennice niżej kl. 5-ej nie przyjmuje. Złota 25, mieszk. 26, 5—8 wiecz. 32813

Instytutka ruska, udziela niemieckiego, ruskiego, przedmiotów i korepetycje. Bracka 16—23, od 1—3. 32619

Konwersacja 2 rs. francuska, niemiecka, Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 30736

Lekcje muzyki po 30 kopiejek. Patent nauczycielski. Marszałkowska 94, mieszkania 25, od godziny 1—2. 32105

Nauczycielka z porządnej familji, posiadająca patent rządowy poszukuje miejsca. Wilcza 59, m. 17. 32727

Nauczycielka udziela lekcji kroju i krawieczyzny, u siebie i w domach prywatnych. Uczy sumiennie i gruntownie. Leszno 44, mieszkania 7. 32783

Nauczycielka z dyplomem i kilkoletnią Npraktyką poszukuje lekcji, korepetycji. Bielańska 4, m. 7. 32823

Najwyżej zatwierdzone Akcyjne Towarzystwo
pod firmą
„St.-Petersburskie Laboratorium Chemiczne“
Izmajłowski prospekt № 27, w St.-Petersburgu.
Poleca się



Kwiatowa Woda Kolonńska.

BIERSKI BEZ,
BIAŁY BEZ,
AKACJA,
BIAŁA RÓŻA,
WERWEJN,

HJACENT,
JAŚMIN,
ILANG—ILANG,
MAJGLEKCHEN,
REZEDA.

FLER—d'ORANŻ,
ESS FLOWERS,
HELIOTROP,
1918r

Przy kupnie zwracać uwagę na markę fabryczną przy tem oznaczoną i żądać autentyczności firmy:

„St.-Petersburskie Laboratorium Chemiczne.“

Wyroby „St.-Petersb. Labor. Chemiczn.“ sprzedają się u znanych sprzedawców perfumeryjnych towarów i magazynach aptekarskich.

L'URBAINE

Francuzkie Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie,

NAJWYŻEJ zatwierdzone dla operacji w Rossji

w dniu 2 Czerwca 1889 r.

Kapitał zakładowy 12,000,000 franków.

Fundusz rezerwowy do dnia 1 Stycznia 1889 r.

60,000,000 franków.

Kaucja złożona w Banku Państwa

rs. 500,000.

Nad czynnościami Towarzystwa ustanowiona ciągle faktyczna kontrola Rządu, której kosztą ponosi **Towarzystwo, a nie ubezpieczeni.**

Do wielu nader licznych kombinacji ubezpieczeń, przywiązana jest t. z. „gwarancja“, na zasadzie której Towarzystwo umarza ubezpieczonym składki w razie obłożnej choroby, a wypłaca $\frac{3}{4}$ ubezpieczonego kapitału niezwłocznie, bez względu na termin polisy, w razie kalectwa i w ogóle niezdolności do pracy.

**Główna Reprezentacja na Królestwo Polskie
Dom Bankierski Mieczysław Epstein.**

Mazowiecka 9.

JENERALNY AJENT NA WARSZAWĘ

1870R

T. KICZOROWSKI, Wierzbowa 7.

BIAŁE ZĘBY

Hygiena ust.



L'EAU DE BOTOT
(Woda Botot)

Konserwuje zęby, wzmacnia dziąsła, odświeża usta.

Wymagać należy prawdziwą WODĘ BOTOT

Skład główny w Paryżu: rue de la Paix, N° 17.

Dawniej: rue Saint-Honoré, 229.

Znajduje się w sprzedaży we wszystkich Perfumerjach.

Żądać zarazem Octu toaletowego Botot, wyróżniającego się delikatnością i zapachem.

Nauczycielka muzyki poszukuje lekcji na swoim fortepianie. Wiadomość: biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. 3344r

Niemka młoda, inteligentna, udziela konwersacji. Marszałkowska 50, m. 8. 32444

Potrzebny uczeń na wieś, dla przygotowania chłopca do 1-ej klasy gimnazjum. Wiadomość: Sienna 82, u p. Chudek. 32778

Pośredniczące biuro nauczycieli, guwernantek, bon, oficjalistów. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 32825

Potrzebny korepetytor na wieś. Ciepła 15, mieszkania 2, od 2-ej do 3-ej. 32819

Potrzebna godzina lekcji od studenta uniwersytetu. Twarda 7, m. 28. 32797

Potrzebny nauczyciel rysunków. Wiadomość: Oytadela № 83, 32829

Potrzebna na wieś nauczycielka, posiadająca muzykę. Adres: Wspólna 36, mieszkania 18. 32897

Pensjonarki przyjmuje na stancję;—tamże potrzebna panienska do wspólnej nauki. Marszałkowska 76, m. 6. 32168

Potrzebny jest guwerner,—uczeń gimnazjum realnego. Posiadający języki: francuski, ruski i niemiecki, a także i muzykę. Na wyjazd na wieś. Wiadomość w handlu W. Czernskiego i S-ki, ulica Nowy-Swiat № 58A. 32698

Potrzebna jest bona, rodowita francuzka do dzieci. Warecka № 1, m. 1, od 10 do 2-ej po południu. 32411

Student uniwersytetu, doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje lekcji lub korepetycji. Oferty: Kurjer sub P. lub Chł. dnia 22, m. 17, (od godz. 1-ej). 32838

Szkola kroju i szycia Skwareckiej. Kurs Scałkowitz systemem Worth'a rs. 10, uczenie praktykują na materiale zakładowym. Plac św. Aleksandra 14. 32818

Student ruski poszukuje lekcji lub korepetycji. Wspólna 16, m. 18. 3349r

Tanio! Konwersacja niemiecka, francuska; także tania egzercytowanie się na pianinie. Żorawia 11, m. 2, 11—4. 3356r

Uczeń warszawskiej wyższej szkoły handlowej, ukończywszy gimnazjum realne z patentem, poszukuje korepetycji. Wiadomość w magazynie A. Ocetkiewicz, Niecała 2, 32306

W godzinach rannych student uniwersytetu francuski i niemiecki, poszukuje lekcji. Żorawia 15, m. 7. 3410r

Zycze brać lekcje angielskiego języka u wysooko wykształconej Angielki. Oferty w kantorze Kurjera Student. 32814

24 rękodzielniczych przedmiotów wykładających się w nagrodzonym medalem specjalnym zakładzie rękodziel dla kobiet Justynowej Wojewódzkiej, Bracka 12. 32370

Doniesienia osobiste.

Inżynier młody, mający rocznie stałego utrzymania rs. 2,000, pragnie wejść w związki małżeńskie. Zawiadomienia gdzie mają być złożone oferty proszę adresować Warszawa poste-restante dla „Inżyniera.” 32693

Kawaler lat 40, katolik, szlachcic dziedziczny, przystojny, technik fachowy, mający parę tysięcy rubli, poszukuje za żonę pannę lub wdowę bezdzietną, młodej powierzchowności, do lat 30, mającej cztery tysiące posagu. Zawiadomienie dokąd nadsyłać oferty proszę adresować Warszawa poste-restante pod lit. P. A. W. 93. 32628

List na pocztę dla Listopada. 32784

Mam lat 32, kawaler, posiadam średnie wykształcenie, przemysłowiec, prowadzę niewielki, dobrze procentujący zakład na własną rękę, pragnę poznać osobę młodą, do lat 26, pannę lub wdowę bezdzietną, z posagiem około 3,000 rs., potrzebny do powiększenia interesu. Zawiadomienia dokąd nadsyłać oferty adresować: lit. Z. B. poste-restante Kijów. 32786

Posady i prace.

Bona francuska świeżo przybyła, znająca szycia, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 8. 32409

Budowniczy młody, z zagranicznym wykształceniem, poszukuje zajęcia. Wiadomość: Krak.-Przedmieście 17, m. 7. 32756

Buchalter - korespondent przyjmie zajęcia po godz. 5-jej; tenże udziela lekcji buchalterji. Elektoralna 47, m. 1. 32872

Do trykotów maszynistki i do nauki zaraz płatne. Dunaj Wąski 3. 32815

Francuska z muzyką, druga z krawieczyzną, szukają miejsca. Złota 63, m. 19. 32849

Handlowiec młody poszukuje kantorowego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer pod Warszawa. 32820

Introligatorki, pudełczarki zdolne, potrzebne zaraz do fabryki Suchowieckiego, Hotel Angielski. 32862

Lokaj poszukuje miejsca prywatnego albo do sklepu, znający języki niemiecki i ruski, z dobrymi świadectwami. Leszno 72, wiadomość u stróża. 32759

Lesniczy doświadczony w gospodarstwie leśnym i myślistwie, mówiący po polsku i niemiecku, żonaty, zagraniczny, szuka miejsca. Oferty: Dominik Giannini, Warszawa, Widok 7, mieszkanie 11. 3338r

Młoda panienka, inteligentna, z 4-klasowym wykształceniem, gruntownie obeznana w handlu, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej. Łaskawe oferty przyjmuje Kantor Kurjera pod lit. J. M. A. 32760

Maszynistka potrzebna do trykotów. Nowolipie 4, m. 1. 32804

Młody człowiek (biuralista), powróciwszy z wojska, poszukuje biurowego lub innego zajęcia. Ciepła 24, m. 9. 32660

Osoba szycia bielizny i krawieczyzną poszukuje roboty. Krakowskie-Przedmieście 4, m. 22. 32742

Od 1-go potrzebna jest sklepowa z kaucją. Leszno 33, w młeczarni. 32775

Osoba średnich lat, znająca gospodarstwo domowe i szycie, mająca chlubne świadectwa wyższych domów za lat 11 i 5, szuka stosownego miejsca. Wspólna 36—30. 32787

Potrzebne są panny do dziurek w bieliznie męskiej. Obozna 8, m. 18. 32731

Potrzebny praktykant do kantoru, znający bardzo dobrze języki ruski i polski, rekomendacja, poręczenie wymagane. Pensja początkowa 10 miesięcznie. Oferty składać „Praktykant” Biuro Rajchmana i Frendlera. 3390r

Potrzebny rzęca w średnim wieku do majątku 30 włók rozległości, wymagane dobre świadectwa i kaucja. Oferty przysyłać dla M. G. Lipno poste-restante 32750

Potrzebna maszynistka do bielizny męskiej. Sienna 35, m. 12. 32753

Potrzebna izraelitka dobrze wychowana, lat 25 do 30 na wyjazd, do towarzysztwa dla starszej osoby. Rymarska 14, m. 2, godzina 11 do 1-jej. 32776

Potrzebna maszynistka do bielizny męskiej. Chłodna 56, mieszkanie 39. 32786

Potrzebna zdolna stanczarka i podręczna. Elektoralna 47, m. 1. 32873

Panny kompletnie uzdolnione do stancików potrzebne zaraz. Jasna 5, m. 6. 32842

Panna uzdolniona w kroju i krawieczyźnie poszukuje miejsca w domu prywatnym. Ul. Świętokrzyska 35, m. 7. 32836

Potrzebna bona niemka do dzieci, w wieku lat 40. Cytadela 33. 32830

Potrzebna jest panna służąca na wieś, znająca się dobrze na krawieczyźnie i gospodarstwie, z pewnymi rekomendacjami. Hotel Europejski 110. 32822

Potrzebna kompletnie uzdolniona stanczarka i rękawicarka. Żorawia 5, m. 6. 32802

Panien maszynistek potrzeba do pracowni bielizny. Ogrodowa 18, mieszkanie 14. 3408r

Potrzebna jest zaraz na wyjazd bona freblówka, pięknie mówiąca po polsku, w średnim wieku, posiadająca dobre świadectwa. Zgłaszać się: hotel Krakowski m. 5, od 9 do 10-jej. 32876

Potrzebna jest do Mińska gubernialnego doskonała kucharka w średnim wieku, posiadająca dobre świadectwa. Zgłaszać się: hotel Krakowski m. 5, od 9 do 10-jej. 32877

Potrzeba ekspedytora na dobrych warunkach do piekarni, która ma do 100 rs. dziennego obrotu. Wiadomość: ulica Dzika 5, u p. Sztaff. 32580

Posady rządzący domu lub inkasenta poszukuje kawaler z kaucją rs. 1,000 i więcej. Ul. Chmielna 44, u rządcy domu. 32283

Potrzebna osoba młoda płci żeńskiej do prowadzenia meldunków. Karmelicka 1—2, od 4—6-jej. 32494

Rubli 300 za wyrobiecie posady rządzący na wieś w Cesarstwie lub Królestwie. Wiadomość „Posada” poste-restante Jedlińsk. 31813

Subjekt felczerski lub fryzjerski, dobry robotnik, porządnego prowadzenia, potrzebny zaraz na prowincję. Bracka 20, mieszkanie 14, od 4—6-jej. 32807

Subjekt handlowy lub starszy uczeń, chrześcijanin lub izraelita, potrzebny jest zaraz do magazynu galanterijnego w Warszawie. — Pierwszeństwo będą mieli obznajmieni z tą branżą. Oferty składać w kantorze Kurjera pod literami J. R. 55. 32645

Tokarz i polerownik potrzebni. Nowolipki 46, m. 3. 32706

Uczeń i praktykant mogą znaleźć miejsce w zakładzie mechaniczno-słusarskim A. Drzewieckiego w Warszawie, ulica Nalewki 49 róg Milej, wejście z Milej. 32770

Uczniowie potrzebni do introligatora do nauki i na praktykę. Ulica Marszałkowska 113. 32789

Uczniowie potrzebni do rzeźbiarza, warunki dogodnie. Krucza 22. 32367

Upinaczka wydoskonalona potrzebna za dobrem wynagrodzeniem. Leszno 4, mieszkania 5. 3406r

Uczeń do handlu win, w wieku lat 15, moralnego prowadzenia się, znajduje miejsce zaraz. Wiadomość w handlu win J. Zahorskiego. Marszałkowska. 32879

Uczeń potrzebny do kamasznika. Ulica Długa 23. 32385

Wdowa ze średnią muzyką, językami, konwersacją niemiecką, polską, życzy zajęcia choć za obiady lub pokój. Marszałkowska 110, do stróża. 32452

Zdolne panny do okryć potrzebne do magazynu Pauliny Szubert przy ul. Marszałkowskiej 147, drugie piętro. 32843

Zaraz potrzebne są panny do haftu. Śliska 18, mieszkanie 20. 32831

Kupno i sprzedaż.

Adres: Herman i Grossman, 16 Mazowiecka. Fortepiany, organy. Sprzedaż ratami, wynajem. 2870r

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka 20, Ryszard Kijalkowski. 1135r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszeńskiego, ul. Szpitalna 10. 3319r

Antyk biureczko inkrustowane z bronzami i aparaturą gdańskich pojedynczych do sprzedania. Podwał 25, m. 7. 32618

Adres. Kredens orzechowy używany, odnowiony, kosztował rs. 400, za rs. 130. Długa 5, m. 7. 32594

Adres Materjały meblowe, serwety, koldry, chodniki, wielki wybór, najlepiej kupować Marszałkowska 137, Gielżyński. 2800r

Adres. Widok 3! Okrycia nowe i szuby w Polskim magazynie kupna i sprzedaży garderoby damskiej mało używanej. Widok 3, 32860

Administracja Warszawskiej Sali Licytacyjnej prosi zwrócić uwagę na ogłoszenie nasze, zamieszczone w rubryce „Doniesienia rozmaite.” 3408r

Buldogi szczeniata angielskiej rasy do sprzedania. Żelazna 28, m. 2. 32864

Burki dwie sławuckie do sprzedania. Podwał 5, m. 3. 32777

Chodniki jutowe, dywanowe, kokosowe, poleca skład dywanów Kiltyńowicza, Mazowiecka 16. 2633r

Ceter-royal szczeniata do sprzedania. Piękna 19, u stróża. 31894

Do obejrzenia i sprzedania kocioł stojący z rurami, systemu Fielda, będący obecnie w użyciu. Bliższych objaśnień udziela się w fabryce mydeł toaletowych Ryszarda Wildt, za rogatką belwederką. 3316r

Do pończoch maszyną w zupełnie dobrym stanie za rs. 40 jest do sprzedania w warszawskiej sali licytacyjnej, ulica Królewska 16. 3355r

Do nabycia zegarki złote i srebrne, nowe, plombowane, pojedynczo lub partjami, brylanty nieoprawne, piękne, stare, fortepiany od 90—240 rs. bardzo tanio do nabycia w akcyjnym lombardzie, Plac Warecki 2. 32790

Dorożka, sanki, chomonta w dobrym stanie, do sprzedania. Piękna 49. 32791

Do sprzedania: posagi dwóch królów polskich z brązu, wielki kredens dębowy wewnątrz lipowy, bogato rzeźbiony, skrzypce koncertowe, biurko orzechowe męskie, najlepsze szkoły skrzypcowe, lampy salony i zwyczajna, lambrakiny. Wiadomość każdego dnia od 12-jej do 8-jej, ulica Żorawia 11, mieszkania 22. 32792

Dla amatorów kupuje: sztychy angielskie kolorowane, pasy polskie, porcelanę starożytną, brązy, tabakierki oraz wyroby srebrne z epoki Ludwików. Wiadomość w kawiarni, Senatorska 32. 32746

Do sprzedania ze stada ruskiego ogiery kare 6-werszkowe 5 i 8-letnie. Cytadela 33. Handlarze wylaczeni. 32840

Dorożka do sprzedania. Ulica Ogrodowa 69. 32837

Do sprzedania fortepian, skrzypce, stół rozsuwany dębowy, kanapka, landszafty, konfektury i soki. Szpital Ujazdowski, mieszkanie ruskiego księdza, od 12—5-jej. 32821

Dwa biura dębowe, dwie biblioteki dębowe bardzo tanio. Żorawia 1, stróż wskazuje. 32817

Firanki najtańsze, białe, creme i kolorowe, wybór wielki, ceny stałe. „Pierwszy Specjalny Magazyn Firanek” F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa 1. 3320r

Fortepian sprzedaje ratami, wynajmuje, reparacje, strojenia przyjmuje. Nowy-Swiat 56. 31813

Fortepian Kralla z powodu wyjazdu sprzedaje student za rs. 280. Mokotowska 59, szwajcar wskazuje. 32843

Fortepian Kralla-Seidlera czarny, krótki, mechanika angielska, 6 szprejcy, kosztował 650 rs., sprzedam za 350. Trębańska 11, mieszkania 10. 32870

Fortepian lipskiej fabryki, czarny, sprzedam za rs. 260 dla braku miejsca. Daniłowiczowska 6—10. 32869

Faeton i wolancik używane na jednego konia do sprzedania. Krochmalna 55. 32868

Fortepian Kralla-Seidlera, prawie nowy, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 64, mieszkanie 2. 32861

Fortepian zagraniczny, bardzo dobry, sprzedam, wynajmę. Piwna 13, m. 33. 32844

Fortepian Kralla nowowyrestaurowany do sprzedania za rs. 200. Nowy-Swiat 66, Janiszewski. 32833

Fortepian najnowszej konstrukcji, zagraniczny, tanio. Nowolipki 26—29. 3407r

Fortepian Kralla-Seidlera bardzo dobry sprzedam. Sienna 27, mieszkanie 15. 32745

Fortepiany do sprzedania, rs. 375, 335.—Jasna 3, fabryka pianin. 32102

Garnitur, łóżka, szafy, biurko, szeslong, otomana, toaleta, komoda. Zielen 24. 32581

Garniturek fantazyjny czarny, pluszem kryty, bardzo ładny, otomana, szeslong, kanapka aksamiłna używana do sprzedania tanio.—Miodowa 19, stróż wskazuje. 32874

Gzymsy do okien po 40 kop. różnych wymiarów. Żorawia 4, tapicer. 32704

Garniturek fantazyjny, kozetka, dwa krzesła gwałkowe nowe, tanio. Krucza 38—11. 32811

Jest do sprzedania garnitur mebli, kwiaty, biurka i t. p. Nowy-Swiat 69, mieszkania 39. 32149

Jest do sprzedania fortepian czarny, krótki, 6 1/2 oktawy, z białym metalowym. Piwna 11, 2-je piętro, obejrzed można od 10—1-jej. 32465

Kredensy, krzesła, stoły dębowe do sprzedania tanio. Liude, stolarz, Wielka 33. 3346r

Koszule męskie, kołnierzyki i mankiety, poleca skład płótna z fabryki „Zyrardów.”—Marszałkowska 151, drugi dom od orszoku Saskiego, R. Czarnacki i S-ka. 32037

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 370r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych Kcenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 32376

Krakowskie ubrania dla chłopców od 7 do 10 lat i dwie suknie jedwabne do sprzedania. Chłodna 46, mieszkanie 4. 32491

Kolebka tokarskiej roboty, rozbierana, tanio do sprzedania. Nowy-Swiat 52, mieszkania 12. 32763

Kon skarogniady, bardzo ładny, zdający pod kwierch i do zaprzęgu, z powodu wyjazdu do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość w ratuszu u egzekutora. 32785

Kupuje masło krajowe i litewskie. Zakład Kmloczny, 3 Niecała, od 8—9 rano. 32771

Klacz półkwi ang. gniada, pod wierzch i do zaprzęgu, do sprzedania. Chmielna 58, u stróża. 32859

Mebel salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, do jadalni urządzenie dębowe oraz różne inne meble. Cena przystępna. Marszałkowska 119, na dole, druga brama, mieszkania 15. 32584

Mebel za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslongi, franki. Chmielna 37, m. 30, przy rogu Marszałkowskiej. 32722

Mebel po zwiniełym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 32534

Mebel, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 32714

Mebel tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, komody, łóżka, kredensy, krzesła, stoły, szafki do bielizny. Mokotowska 59, przy Placu Aleksandra, stróż wskazuje. 3249r

Mebel nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, Sołna 9. 32712

Mikroskop najnowszego systemu, 800 razy powiększa, jest do sprzedania bardzo tanio. Leopoldyna 14—11. 32773

Maszyna Singera „Buldok” do sprzedania zaraz bardzo tanio! Wiadomość: Bielańska 25, m. 5, od 8—10 rano. 32803

Maszyna cienka, doskonale robiąca pończochy, za rs. 55 do sprzedania, Senatorska 28, u mechanika. 3339r

Maszyna do szycia systemu Polacka i Schmita do sprzedania za rs. 16. Leszno 40, m. 20. 32547

Najtańsze pokrycia na meble, dywany i firanki w składzie Leopolda Mergenthaler Junior, dawniej W. Ocetkiewicz, Trębańska 4, dom Szajbierów. 2888r

Otomany urzędowej roboty po rs. 25. Żorawia 4, tapicer. 32705

Obrazy znakomitych tegoczesnych malarzy do sprzedania. Długa 25, m. 18. 32808

Otomana bardzo gustowna do sprzedania.—Hoża 11, m. 9. 32799

Otomana rs. 20, szeslong 12, garnitur 40.—Ul. Złota 40, m. 4. 32749

Otomana 24 rs., fotel skórzany 10, krzesła angielskie, Hoża 38, tapicer. 32757

Otomana, kanapa, napoleonki, łóżko. Krakowskie-Przedmieście 12, m. 18. 32548

Poszukuje pianina niedrogię, przyjmuje strojenia, reparacje rocznie. Jerozolimska 84, Strzelecki. 31359

Pianina nowe amerykańskie, najnowszych systemów tanio do sprzedania, gwarancja 4-letnia, Fabryka Koiszwitz, Krakowskie-Przedmieście 38. 32557

Pianino zagraniczne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Bednarska 21, m. 13. 32558

Pozostawiono do sprzedania 4 wazy chińskie oryginalne. Nowy-Swiat 39, magazyn mebli. 32824

Palto pluszowe nowe do sprzedania oraz tremo. Żorawia 9, m. 11. 32791

Szczepów, przeżądnie grusz i jabłoni, w wyborowych gatunkach, około 2,000, 3, 4 i 5-letnich, od kop. 25 za sztukę, sprzedaje się w Komorowie pod Pruszkowem, st. dr. żel. warsz.-wied. 32041

Serów litewskich nadszedł świeży transport. Sprzedajemy na pudy od rs. 7.40 do rs. 8 i na cale główki od 20 do 23 kop. funt.—E. Wojewódzki et Comp., Marszałkowska 116 (w podwórzu). 3364r

Siana parę tysięcy centnarów, pogodnego, Snadwisłanckiego, jest do sprzedania. Wiadomość: Fraga, ul. Targowa 1, w restauracji. 32997

Sliczna materja fay brazowa, u Hersego na wyprzedazy nabyta, do odstapienia zaraz.—Aleje Jerozolimskie № 31, mieszk. 21. 32498

Sery fabryki „Kruszyna-Borowno” J. O. Skiecia Lubomirskiego i Spółki, najwytworniejszego smaku, poleca Główny Skład i Reprezentacja W. Trynizewski, Warszawa, Senatorska 8. 31150

Szkatulka żelazna Bothego, maszyna ręczna do szycia. Chłodna 54, m. 13. 32853

Suknia jedwabna ciemna, raz użyta, do sprzedania za b. niską cenę w sklepie towarów norymberskich p. Stodulskiej, ul. Bednarska № 28. 32766

Skrzypca damskie lub dziecięce (3/4), praw- dziwe włoskie, roboty Respetnari, w pudełku, do sprzedania za 65 rs. Nowy-Swiat 41, m. 30, w ruskiej bibliotece (czytelni). 32754

Suknie: lila jedwabna, pokryta koronką, Scramé, czarna aksamitna deseniowa, wełniana, dolman, garniturek mebli do sprzedania.—Złota 16, mieszk. 5. 32848

Tanio otomani, szeslong, Żorawia 26, od Marszałkowskiej, u tapicera. 32583

Urządzenie sklepowe przyzwoite ktoby miały do sprzedania, zechce złożyć ofertę w kantorze Kurjera, pod L. 800. 32701

Ważna wiadomość dla dam. Po zwinięciu magazynu białawego sprzedaje się pozostałe towary za bezcen przy ul. Granicznej № 16, mieszkania 6. 32229

Wachlarze oryginalne paryskie, ślubne, ba- lowe, koncertowe, z piór strusich i gazy. Ceny fabryczne, 40% taniej niż w sklepach.—J. Lukrec, Leszno 41. 32250

Z powodu wyjazdu meble z pięciu pokoi w tanio do sprzedania. Krucza 21, mieszk. 50, nad cyrkulem. 3307r

Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur mebli polskiej roboty, poduszka, dywan strzyżony i lampa. Długa 11, m. 16. 32563

41 Leszno, J. Lukrec. Wachlarze paryskie z gazy od kop. 40 do rs. 25 sztuka. 32248

41 Leszno, J. Lukrec. Wachlarze paryskie z piór strusich od rs. 2,50 do rs. 50 sztuka. 32249

Interesa handl. i mająt.

Bufet z przekąskami przy składzie wódek zaraz do odstapienia. Bracka 16. 32875

Dom do sprzedania przy ulicy Marszałkow- skiej 55, z placem od dwóch ulic, za rs. 27.000. 32767

Dom do sprzedania na dogodnych warun- kach. Nowogrodzka № 3, m. 5. 32769

Do pp. kapitalistów! Kupiec mający interes handlowy, wartujący przeszło dwadzieścia tysięcy rubli, potrzebuje na powiększenie interesu 5 do 6 tysięcy rubli. Mogący pożytyć takowe, raczy złożyć swój adres w kantorze tegoż pisma dla porozumienia się bez pośredników pod lit. Z. B. 6. 32796

Do mającego się założyć interesu przemysł- owego (remizowo-dorożkarski) w jednym z miast gubernjalnych, potrzebn jest wspólnik czynny, ruchliwy i energiczny, z kapitałem 1.500 rs. Gwarancja na interesie, zyski dobre. Wiadomość w hotelu Drezdeńskim № 36, między 6—8 wieczorem i 11—1. 32801

Do sprzedania zakład stolarski i sklep z trumnam. Ul. Bracka № 6. 32524

Dom frontowy drewniany, złożony z 6-tu po- koiów, z zabudowaniami gospodarskimi, ogrodem owocowym i warzywnym, w mieście powiatowym przy stacji kolei Dąbrowskiej do sprzedania.—Wiadomość w Warszawie u właściciela domu, 17 Nowolipki. 31270

Dla kobiety w Wilnie interes bardzo ko- rzystny do sprzedania lub wydzierżawienia. Oferty: Kurjer „Wilno.” 32795

Interes dobrze procentujący, wynajem powo- zów, tanio do sprzedania. Jerozolimka 56, stróż wskaże. 32857

Interes jedyny w Warszawie, przynoszący przeszło 2.000 rs. czystego zysku, z powodu zmiany interesów jest do odstapienia za rs. 4.000, przydatny dla każdego, nie wymaga specjalności. Oferty: Kurjer Warsz. „Interes K.” 32752

Jest do sprzedania sklepik za 130 rs. Wiado- mość w sklepiku, ul. Elekoralna № 43. 32733

Jest do wypożyczenia 3.000 rs. na pierwszy numer po Towarzystwie, na 8 procent. Mostowa № 5, właściciel domu. 32780

Kawiarnia do sprzedania blisko targu.—Wiadomość: Podwał № 18, u Homana. 32315

Kawiarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu. Twarda № 54. 32823

Magle do sprzedania. Ulica Długa № 5, m. 32. 32538

Majątek ziemski na pierwszy numer po To- warzystwie potrzebuje 10.000 rs. Szczegóły Złota 3, m. 16. 32743

Mam 400 rs., poszukuję jakiego interesu. Oferty przyjmuje Kurjer dla A. C. 32841

Majątek 12 włók. Dnia 1-go grudnia r. b., o godz. 11-ej zrana, w kancelarii notariusza Ciunkiewicza (w sądzie okręgowym), na żądanie Tow. Kred. sprzedane będą przez licytację dobra Gołosze A. B., gmina Biedów, od Grójca 18 w., od Rudy Guz. 28 w. Płodźnian, kompletne inwentarze i zagospodarowanie. Dwór murowany. Bez służebności. Licytacja od rs. 13.727 kop. 49, jako pożyczki Towarzystwa. Wadium rs. 2.600. Porozumienie z głównym wierzycielem u W-go adwokata Schellera, Przejazd 9. 32854

Osoba posiadająca kilka tysięcy rubli dla ulokowania hipotecznie a-fond-perdu, może otrzymać wzamian odpowiednie mieszkanie w środku miasta i inne dogodności podług umowy.—Adres proszę nadesłać do kantoru Kurjera, pod lit. K. P. 95. 32371

Od Nowego Roku jest do sprzedania sklep, dający dobre utrzymanie. Leszno № 33, w młazarni. 32774

Potrzebny jest zaraz wspólnik kucharz do prowadzenia interesu bardzo korzystnego z gotówką rs. 300. Leopoldyna 23, mydlarnia. 32764

Posesja zajmująca 3.000 łokci, z oficyną, ma- syw murowaną dwupiętrową i planem frontowym, do sprzedania na korzystnych warunkach. Oferty w Kurjerze „Dom.” 32805

Potrzebna suma 2.000 rs. na hypotekę domu dobrze lokowaną. Oferty w Kurjerze „Pożyczka.” 32806

Plac około 4.000 łokci, przy Placu Witkow- skiego położony, do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 33, mieszk. 6. 32176

Restauracja do sprzedania. Wiadomość: Waska Freta № 45, w kawiarni. 32144

Rubli 4.000 potrzeba na śliczny folwarczek bez długu. 1.500, 2.000, 3.000, 11.000 łokci placu sprzedam tanio, punkt pyszny, przy warsztatach kolei terespolskiej, bardzo ruchliwy. Wyplata 10 lat. Tamka 21, rzadca, wieczorem. 32744

Rubli 4.000 mający człowiek młody, inteli- gentny, kawaler, pragnie za to nabyć coś takiego, coby mu dało zajęcie i utrzymanie, w Warszawie lub na prowincji. Oferty przyjmuje rzadca domu № 32 Złota. 32765

Rubli 1.000 do 10.000 do wypożyczenia na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza 23, mieszk. 9, rano do 9-ej i od 3—5-ej. 62839

Sklep mydlarski z dystrybucją do sprzeda- nia. Bednarska 9. 32779

Skład węgla kompletnie urządzone, z kan- storkiem i pozwoleniem, do wynajęcia. Fiełkna 49. 32793

Sklep spożywczy do sprzedania. Grzybow- ska № 22. 32852

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania za rs. 250. Krucza 42. 32827

Sprzedam sklep mydlarski. Wiadomość: Skiosk, Nowy-Swiat róg Alei Jerozolimskich. 32816

Sklepek do sprzedania spożywczo-dystrybu- cyjny z pokojkiem, komorne tanie. Ul. Podwale № 19. 32812

Sklep z dystrybucją, dobrze procentujący, do sprzedania. Stara Praga, Blaszana № 5, róg Panińskiej. 32739

Substancje i windykacje sum hipotecz- nych własnym kosztem przeprowadzam. Ul. Karmolicka 1, Apfelbaum, od 4—6-ej. 32600

Sklep norymberski, galanterijny i dystrybu- cyjny z powodu słabości właścicieli jest do sprzedania. Ul. Chmielna № 12. 31693

Sprzedaję kolonje i place pod Warszawą. Złazna 76, Skoraczynski. 3341r

Sklep kolonialno-spożywczy na korzystnych warunkach do sprzedania. Freta 10. 32502

Sklep z leguminami, narożny, w targu, jest do sprzedania. Ordynackie, wprost jatek, na prawo. 32450

Sklep mydła i nafty do sprzedania z powodu słabości zdrowia właściciela. Wiadomość w sklepie Makaja, Marszałkowska № 88. 32576

Sklep spożywczo-kolonialny, oraz mydlar- nia z trzema wystawami do sprzedania.—Wilcza 23. 32887

Wille w Otwocku do sprzedania. Krucza 40, mieszkania 3, od 5—6-ej. 32866

Wspólnik lub nabywca, (mężczyzna lub kobieta) potrzebny jest z kapitałem od 6 do 12 tysięcy rs., do interesu handlowo-fabrycznego, gruntującego się na wieloletniej egzystencji.—Wiadomość: Hoża 38, mieszk. 27, od 5-ej do 7-ej. 32408

Wspólnika z kapitałem 20—25 tysięcy rs. poszukuję do interesu komisyjnego dobrze prosperującego, w celu rozszerzenia takowego.—Oferty pod lit. C. C., w administracji tegoż pisma, 32431

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklepik wiktualii. Wiadomość: Pańska 89. 32381

Zakład felerzski do sprzedania, ulica pry- nczalna. Wiadomość: ul. Trębacka 9, fryzjer. 32755

Z powodu wyjazdu sprzedaję tanio skład maki i legumin. Ordynacka 11. 32863

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Swiat 12.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Adres: hotel Francuzki, wiadomość u szwa- Jacara, potrzebny pokój z kuchnią albo przedpokojem, blisko kolei W.-W., zaraz. 32881

Dla dystygowanej osoby—jeden lub dwa pokoje umeblowane, usługa, opał ect. Krakowskie-Przedmieście 8, mieszkania 6, 2-gie piętro. 3309r

Dwa mieszkania po 2 pokoje z kuchniami, suche i ciepłe, na 1-m piętrze, za 15 i 17 rubli na miesiąc, przy ulicy Świętojerskiej. Ciężna pod № 5, każdego czasu do wynajęcia. 32758

Dystygowanej osobie wynajmuję salon, meble, balkon, front. Żorawia 14—26. 32772

Do wynajęcia przy rodzinie dla osoby przyzwoitej pojedynczy pokój, z całodziennym utrzymaniem, usługa, opałem, światłem i praniem, za rs. 30 miesięcznie. Wiadomość: Chmielna № 9, m. 7. 32365

Do wynajęcia pod № 19 ulica Miodowa sklep duży z wystawą i pięć piwnic na skład wina lub piwa. 23985

Inteligentnemu lokatorowi ładny pokój frontowy, umeblowany. Marszałkowska 105, mieszkania 5. 32781

Lokal parterowy do wynajęcia, 8 pokoi, sta- lnia i wozownia. Marszałkowska 55. 32768

Od Nowego Roku do wynajęcia całe pier- wsze piętro, 5 pokoiów, kuchnia, zlew, wodociąg, za 465 rubli rocznie. Leszno 22, wprost Orlej. 3365r

Od 1-go grudnia potrzebne elegancko ume- blowane trzy lub cztery pokoje, nie wyżej drugiego piętra, w stronie Krakowskiego-Przedmieścia, Alei Jerozolimskich. Oferty z wymienieniem ceny. Jerozolimskie 70, mieszkania 3. 32826

Poszukiwanym jest obszerny lokal na fa- brykę, w Warszawie lub blizkiej okolicy—sąsiedztwo Wisły niezbędne. Motor parowy 25 do 30 koni pożądan. Mogący takowy wydzierżawić raczy nadesłać oferty ze szkami odręcznie i wymiarami do kantoru Kurjera pod adresem „Fabryka.” 32846

Pokój frontowy w każdym czasie do wyna- jęcia. Krucza 31, m. 7. 32850

Pokoik może być z utrzymaniem, lub pomie- szczenie dla panienki. Marszałkowska 149, mieszkania 11. 32856

Pomieszczenie zdatne na skład towarów, zaraz do wynajęcia. Leszno 33. 3409r

Pokój z meblami. Nowy-Swiat № 57, mie- skania 11. 32838

Pokój duży, do wynajęcia tanio. Długa 12, mieszkania 69. 32296

Sklep obszerny z urządzeniem lub bez, w do- brym punkcie miasta, ktoby miał do odstapienia, zechce złożyć oferty i bliższe warunki w kantorze Kurjera pod L. 800. 32702

Stajnia na 12 koni, wozownia i góry, od 1-go stycznia do wynajęcia. Chłodna 60. 32762

Sześć dużych świeżo odnowionych pokoi, na 2-m piętrze od frontu, do wynajęcia każdego czasu, cena przystępna. Chmielna 14. 32747

Sklep obszerny z pokojem do wynajęcia za- sraz. Chmielna 14. 32748

Sklep do wynajęcia każdego czasu. Marszał- skowska № 95. 32788

W domu № 9 Żabia. Lokal z 7-u pokoi na 1-m piętrze, zdatny na restaurację pierwszorzędną, każdego czasu do wynajęcia. Stróż wskaże. 3251r

Zaraz do odnawienia 8 pokoi obszernych, świe- żo odnowionych. Chmielna 7. 32048

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, z w domu pod № 25 przy ulicy Kruczej, z dniem 1 stycznia 1891 r. jest do wynajęcia na parterze w oficynie, lokal sam w sobie składający się z 4-ch dużych pokoi, przedpokoju, kuchni, z 2-ma piwnicami, pasażami, z ogrodem, werandą, ze zlewem i wodociągiem, za rs. 580 rocznie. 32059

Za 60 rubli rocznie odnajmuję bardzo ładną oficynę, trzy pokoje, werendę, kuchnię, ogród warzywny i kwiatowy, Cegłów, przystanek kolei Terespolskiej. Wiadomość u droźnika Szymona. 32782

2 pokoje, kuchnia, potrzebne, w środku mia- sta, zaraz. Kur. Warsz. S. B. 22380

5 pokoiów umeblowanych, przedpokój, ku- chnia, łazienka do wynajęcia zaraz. Złota 16, mieszkania 5. 32847

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego przyjmuje panie spodziewające się słabości bez legitymacji, słabość, umieszczenie dziecka 15 rs., radi w zakresie swej specjalności. Złota 16, mieszkania 4. 32571

Akuszerka przyjmuje panie na słabość lub akurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Ceny niskie. Przyjmuje zamówienia, udzielam porad swojej specjalności. Krucza № 28. 32810

„Amélie” maluje na wszystkich materiałach, Adaje lekcje. Chmielna 37, m. 24. 32871

Cwiartka losu № 5234 d 4-ej klasy 155-tej cloterji zaginęła. Znalazca złoży u kolektora Winiarskiego. Inaczej odpowie sądownie. Kazimierz Królikowski 3405r

Dog ciemno-stalowy, uszy obcięte, obroża mosiężna zaginęła. Znalazca odprawiać go zechce za nagrodą, ul. Berga 9. Heryng. 32865

Elegancko i tanio staniki trykotowe, żakie- ciki, sukienki dziecięce i ubranka dla chłopczyków. Obstalunki wykonywać się w ciągu 24 godzin. Królewska 45, m. 15. 2467r

„Exsiccator” niszczy grzybek drzewny raz na zawsze. Broszurka bezpłatnie. Ritter, Królewska 39. 3193r

„Febus.” Skład nafty i benzyny Braci Nobel. Marszałkowska 132. Dostawia najlepszą naftę do mieszkań, w naczyniach hermetycznych, po 26 kopiejek garniec. Zamówienia przyjmują sklepy stowarzyszenia „Merkury.” 32845

Karety wynajmuję tanio na dni, godziny, Kmieście. Nowy-Swiat 32. 31189

Koniaki francuskie stare kuracyjne w han- dlu J. Korneckiego, Marszałkowska 107, róg Chmielnej. 3359r

Książkę do nabożeństwa z literami E. K. Zgubiono przed kościołem św. Krzyża we wtorek 18 listopada. Znalazca otrzyma rubel jeden wynagrodzenia. Mazowiecka № 10, mieszkania 7. 32882

Matka nie mogąca wychowywać dziecka sa- ma, znajdzie sumiennej opiekę, za opłatą umiarkowaną—na żądanie rekomendacje pewne. Oferty rekomendowane poste-restante M. B. 10, na poczcie zastrzeżenie zrobione. 32809

Mleczarnia Foksal poleca wybozowe mleko mod krów własnych, znajdujących się na miejscu i paszonych tylko suchą paszą. Mleko to badane w laboratorium miejskiem uznane zostało za najlepsze jakie w Warszawie posiadamy. Cena kwarty kop. 15. 32192

Magazyn chińskich i japońskich towarów Edwarda Coqui, Wierzbowa № 6, poleca wyborową chińską herbatę po rs. 2, 2,50 i 3 za funt. Poczawszy od dziesięciu funtów odstępuje się rabat. 30143

Mamki wiejskie, zdrowe, ze świeżym pokar- mem w kantorze. Ulica Zgoda № 6. 30506

Na dobrem pianinie można się egzercyto- wać. Chmielna № 30, m. 13. 32077

Opoje, grude, ochwat, parchy, liszaje, gubi jedynie przez Radę lekarską uznane Australskie mydło restytucyjne. Mierosławski, Elekoralna 5. 3381r

Przyjmuje się reperacje marmurów, majo- liki, terrakoty. Bednarska № 24, mieszk. 26. Jablczynski. 32855

Przyjmuje wszelkie roboty damskie po naj- niższej cenie, oraz obstalunki na siatkowe i szydełkowe. Chmielna 35, m. 28. 32085

Psem gubi weszki, pchły, nosaciznę, wrzody parchy i inne choroby skórne, jedynie uznane przez Radę lekarską, Australskie mydło restytucyjne. Mierosławski, Elekoralna 5. 3382r

Wieprz zginął ze szlachtuza z ulicy Sołec, Wodechowany literami A. Z. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Sołec № 111. 32798

We wtorek 18 listopada uroniono w koście- le Opieki św. Józefa wieczorem w czasie ślubu branszoletkę złotą, zdobną turkusami. Ponieważ takawa stanowiła cenną pamiątkę uprasza się sumiennego znalazcę o odniesienie do domu przy ulicy Instytutowej № 8, m. 2, gdzie otrzyma odpowiednią nagrodę. 32801

Zgubiono między Wilczą a Nowogrodzką, Złota placem św. Aleksandra w sobotę złoty łańcuszek pamiątkowy. Łaskawy znalazca raczy zwrócić: ulica Nowogrodzka № 5, m. 7, za odpowiednim wynagrodzeniem. 32642

Zaginęła suka buldoczka morągowa, zęby na wierzchu. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Świętojańską № 3, m. 11, za nagrodą. 32858

Zarząd warszawskiej sali licytacyjnej, Kró- lewska 16, obok giełdy. Zawiadamia, że przyjmuje w komis do sprzedania: obrazy, wyroby rzeźbiarskie, złoto, srebro, brąz, żelazo, porcelanę, majoliki, fajans, terrakotę, szkło starożytne i nowe, meble, lustra, dywany, gobeliny, szale, materje, koronki, pianina, siodła, lampy, zegary, kandelabry i w ogóle wszelkiego rodzaju przedmioty jak codziennego użytku, tak też i przedmioty zbytku. Sprzedaż wolnej ręki codziennie od 9-ej rano do 8-ej wieczorem. Licytacje zaś w piątki i soboty. Wszelkie czynności sali podlegają kontroli władz rządowych, a bezpieczeństwo osób interesowanych zagwarantowano ekaucją złożoną w kasie gubernjalnej. 3404r